PANORAMA

Wydanie I

ŁÓDŹ, sobota 3 i niedziela 4 lutego 1990 roku
Rok XLV nr 28 (13045)
PL ISSN 0208-7707 Nr indeksu 36004

Cena 700 zł

DZIENNIK ŁÓDZKI

Najstarsza gazeta Łodzi

Prezydent RP udaje się do Szwajcarii

Dziś prezydent RP **Wojciech Jaruzelski** udaje się do Szwajcarii. Towarzyszą mu minister stanu **Józef Czyrek**, minister **Witold Trzeciakowski** oraz grupa doradców i ekspertów.

Prezydent weźmie udział w światowym forum ekonomicznym w Davos, jako jeden z zaproszonych tu szefów państw i rządów z całego świata. Na niedzielnej sesji pod hasłem „Nasza Europa" Wojciech Jaruzelski wygłosi przemówienie poświęcone zachodzącym w Polsce przemianom politycznym i gospodarczym w kontekście kształtowania wizji nowej Europy.

40 lat minęło... I jeszcze pięć...

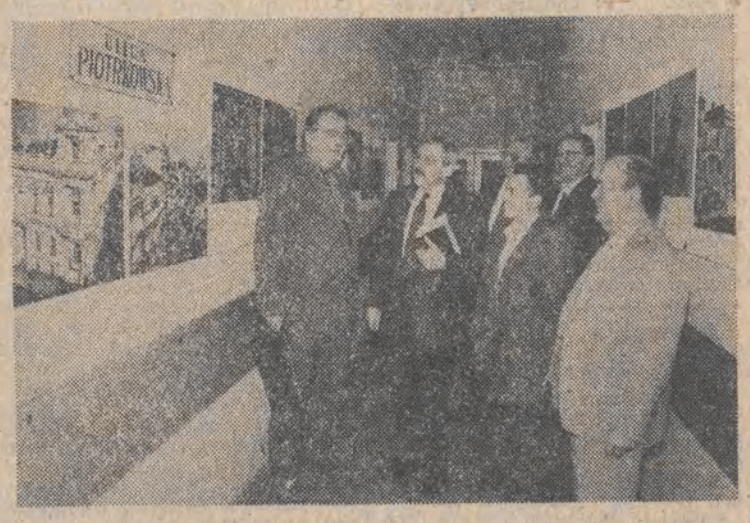

Niespodziewanie przy ul. Sienkiewicza 9, gdzie teraz redagujemy „Dziennik Łódzki", nasi goście jubileuszowi znaleźli się na... ul. Piotrkowskiej. W hallu redakcji — trochę z tęsknoty, a przede wszystkim z miłości do naszej najmilszej ulicy — mamy stałą wystawę fotogramów prezentujących jej najpiękniejsze fragmenty, są tu też fotosy z trzykrotnie już organizowanego przez „DŁ" „Święta ulicy Piotrkowskiej".

Podczas jubileuszowego spotkania zespołu „DŁ" w Klubie Dziennikarza. Od lewej: A. Mikołajczyk, W. Bohdanowicz, H. Walenda i A. F. Grabski. Fot.: A. WACH

— To była zawsze moja gazeta — powiedział podczas wczorajszej uroczystości, zorganizowanej z okazji 45-lecia „DŁ" w Klubie Dziennikarza prezydent Łodzi — **Waldemar Bohdanowicz**. — Dziękujemy i mamy nadzieję, że pod tym stwierdzeniem podpisałaby się spora grupa łodzian — naszych Czytelników.

Nasz jubileusz uświetnili swoją obecnością: przewodniczący RN m. Łodzi — **Andrzej Feliks Grabski**, prezydent **Waldemar Bohdanowicz**, dyrektor ŁWP — **Andrzej Mikołajczyk**. Byli z nami redaktorzy innych łódzkich gazet, koledzy z telewizji oraz ci, bez których gazeta nie mogłaby się ukazać — drukarze i członkowie zespołu korektorskiego.

Nasz szef, redaktor naczelny „DŁ" — **Henryk Walenda** — oddał się na chwilę wspomnieniom, a prezydent Bohdanowicz, nawiązując do rodzinnej atmosfery jubileuszu, wyraził przekonanie, że wielu łodzian czuje się członkami naszej „dziennikowej" rodziny. Mamy nadzieję, że jest tak rzeczywiście, bo przecież to co robimy — robimy właśnie dla Was, naszych Czytelników.

Dyrektor Mikołajczyk, oprócz gratulacji, przekazał nam prezent w postaci odbitej w metalu pierwszej

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Tytuł doktora honoris causa dla premiera

T. Mazowiecki zakończył oficjalną część wizyty w Belgii

Piątek był ostatnim dniem oficjalnej wizyty premiera Tadeusza Mazowieckiego w Belgii. Tego dnia miała ona charakter bardziej osobisty: na Uniwersytecie Katolickim w Louvain (flamandzka nazwa Leuven) Tadeusz Mazowiecki otrzymał tytuł doktora honoris causa.

Powstały w XV wieku uniwersytet ma status uczelni prywatnej. Jest największą i najlepiej zarządzaną tego rodzaju placówką naukową w Belgii.

Premier wygłosił przemówienie, które zebrani uhonorowali długotrwałą owacją na stojąco.

Studenci przekazali szefowi polskiego rządu symboliczną flagę Europy, gdzie do 12 gwiazdek, odpowiadających 12 krajom EWG dołączono 7 gwiazdek — odpowiadających krajom Europy wschodniej. W tekście rezolucji studenci stwierdzają że pora skończyć dyskusje, czas na konkretne działania. Ich celem powinna być jedna wolna, solidarna Europa, jako konfederacja wszystkich narodów.

Symboliczną flagę oraz tekst rezolucji przekazano T. Mazowieckiemu „jako reprezentantowi numer jeden tej nowej Europy".

* * *

Towarzysząca T. Mazowieckiemu delegacja powróciła do Warszawy w piątek w późnych godzinach wieczornych. Powrót premiera Mazowieckiego oczekiwany jest w niedzielę wieczorem. (PAP)

W. Jaruzelski przyjął kierownictwo MSW

Działania hamujące rosnącą przestępczość

Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej, przewodniczący Komitetu Obrony Kraju, Wojciech Jaruzelski przyjął kierownictwo Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Podczas spotkania poinformowano prezydenta o kolejnym, daleko zaawansowanym etapie prac nad przebudową resortu spraw wewnętrznych, w tym o głębokiej reorganizacji i poważnym zmniejszeniu etatowym Służby Bezpieczeństwa, z 9.193 stanowisk do 3.542.

Projekty wspomnianych ustaw, będące wynikiem od dawna trwających prac studialnych, a także szerokiej konsultacji, są w dużym stopniu zbieżne z podobnymi projektami opracowanymi przez grupę posłów. Przewiduje się m.in. pełne rozdzielenie policji i urzędu ochrony państwa, jako dwóch centralnych organów administracji państwowej podporządkowanych ministrowi spraw wewnętrznych, jako naczelnemu organowi administracji państwowej w dziedzinie ochrony bezpieczeństwa państwa oraz bezpieczeństwa i porządku publicznego. Przewidywane jest rozpatrzenie powyższych projektów w najbliższym czasie przez Radę Ministrów.

Ponadto przedstawiono prezydentowi RP stan przygotowań do podjęcia działalności związku zawodowego funkcjonariuszy Milicji

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Konferencja w Biurze Prasowym

O przyjaźni L. Wałęsy z rządem

Minister Małgorzata Niezabitowska nie ukrywała przed dziennikarzami, że wyniki wizyty premiera Mazowieckiego w Strasburgu i w Belgii oceniane są jako bardzo pomyślne. Zresztą już w trakcie konferencji połączył się telefonicznie z Warszawą, towarzyszący premierowi w Brukseli zastępca p. rzecznik — Henryk Woźniakowski, żeby poinformować, iż stary dług Polski wobec Belgii w wysokości 450 milionów dolarów został właśnie umorzony. Przy okazji pani minister powiedziała parę pięknych zdań o tradycyjnej przyjaźni polsko-belgijskiej, czego dziennikarze wysłuchali w osłupieniu, ale bez protestów.

Poza tym — jest dobrze! Zaufanie do rządu Tadeusza Mazowieckiego stale rośnie, chociaż w styczniu także wzrosły ceny na wszystko, a tzw. wskaźnik optymzimu jest aż niebezpiecznie wysoki i wynosi 58 proc., co jest porównywalne wyłącznie z optymizmem społeczeństwa towarzyszącym rządom Gierka w połowie roku 1971.

Tym razem zaproszonym gościem był pan Andrzej Podsiadło, wice-

(DALSZY CIĄG NA STR. 3)

Jugosławia

Wojsko gotowe do użycia siły

Jak oświadczył w piątek rzecznik armii jugosłowiańskiej, wojsko gotowe jest użyć siły dla zapobieżenia wojnie domowej w Kosowie, gdzie w ostatnich dniach w wyniku wystąpień ludności albańskiej zginęło około 30 osób.

Według doniesień lokalnych środków masowego przekazu z Kosowa ocenia się, iż sytuacja znalazła się na krawędzi wojny domowej. Oczekuje się, na zapowiedziany na piątek przyjazd przewodniczącego prezydium SFRJ Janeza Drnovszeka.

W „Centralu" najtaniej

Pokerowa zagrywka

(INF. WŁASNA). Teoretycznie wygląda to na zupełny brak handlowego nosa. Umowa między łódzkim „Centralem" a Zakładami Mięsnymi w Kole opiewa tylko bowiem na 5-procentową marżę handlową pobieraną przez handel. Zważywszy własny transport i odległość między Łodzią a Kołem, zyski z transakcji mięsem i wędlinami będą bliskie zeru.

— Moim celem jest jednak — mówi prezes SDH „Central" **Lech Szatkowski — przyciągnięcie do naszego, wciąż przecież najpopularniejszego domu handlowego w kraju, klientów. Tanie mięso i wędliny będą magnesem zachęcającym klientów do zainteresowania się innymi stoiskami. Gra jest poważna ponieważ codziennie przez „Central" przewija się od 120 do 150 tys. konsumentów. Blisko jedna trzecia z nich dokonuje zakupów.**

Pięcioprocentowa marża handlowa (z reguły wynosi około 20 proc.) da w efekcie znaczną obniżkę cen. I tak np. **schab z Koła kosztować będzie 19.100** (od dotychczasowych producentów z Rawy lub z Łodzi około 23.900), **szynka — 25.800** (dawniej 38.000), parówkowa — **7.600** (11.000). Nowe ceny obowiązywać będą od wtorku. (Z. Ch.)

Zmarła J. Wajsówna

Dziś na Cmentarzu Starym w Pabianicach sympatycy sportu, a przede wszystkim kibice „królowej sportu", pożegnają na zawsze JADWIGĘ WAJS-MARCINKIEWICZ — wspaniałą lekkoatletkę, uczestniczkę i medalistkę olimpiad.

Urodziła się 30 stycznia 1912 roku w Pabianicach, tutaj też zaczęła się Jej przygoda ze sportem. W pabianickim Sokole otrzymała staranne wykształcenie. Z uko-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Poprawa zdrowia prymasa Polski

Sekretariat prymasa Polski w porozumieniu z zespołem leczącym podaje do wiadomości, że 2 lutego w stanie zdrowia księdza prymasa nastąpiła dalsza poprawa objawiająca się normalizacją ciśnienia tętniczego krwi oraz stabilizacją wskaźników czynności oddechowej. Powróciła czynność przewodu pokarmowego. (PAP)

W „Marchlewskim" postój

Korek

Przez cały przyszły tydzień stać będą wszystkie wydziały produkcyjne ZPB im. Marchlewskiego w Łodzi. Pracowników skierowano na urlopy wypoczynkowe. Dyrektor **Zbigniew Majer** poinformował nas że w magazynach złożono już 1,5 mln m. tkanin na które nie ma odbiorców. Jest to co prawda „normalny" handlowy zapas, ale w obecnej sytuacji przedsiębiorstwo nie może sobie pozwolić na produkcję bez zapewnienia zbytu. Urlopami nie zostały objęte służby magazynowe i handlowe poszukujące odbiorców w całym kraju. Penetrowane są rynki zagraniczne.

Poważne kłopoty ze znalezieniem zbytu mają inne łódzkie zakłady m. in. „Eskimo", „Morfeo" „Uniontex". Z trudem znajdują odbiorców na część produkcji zakłady „Wola" w Zduńskiej Woli, największy krajowy producent rajtuzów. Rozpatrywana jest możliwość skrócenia tygodnia pracy do 4 dni. Na razie rajtuzy sprzedawane są również z samochodów.

Zdaniem szefów przedsiębiorstw bezpośrednią przyczyną „zakorkowania" produkcji przemysłowej jest fakt, że koszty kredytów handlowych w styczniu były wyższe od marż. Wiele organizacji handlowych znajduje się na krawędzi bankructwa nie posiadając ani własnych pieniędzy, ani mo-

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

Halny w górach

W Tatrach nadal halny, nad szczytami charakterystyczny wał, wiatr w porywach przekracza 25 m na sek. Kolejka na Kasprowy Wierch nieczynna. Wysoko w górach temperatura minus 3 st., pokrywa śniegu 38 cm. W Zakopanem plus 12 st., słonecznie, wiosennie.

Dziwny jest ten świat

SPRZEDAJĄ KAWAŁEK AMBASADY

Borykająca się z kłopotami finansowymi Birma postanowiła skorzystać z wysokich cen nieruchomości w Tokio i sprzedać część terenu swej ambasady, położonej w pobliżu słynnej handlowej dzielnicy Ginza. Birma ma uzyskać za sprzedany teren (część półtorahektarowej nieruchomości) 344 miliardy jenów, czyli ok. 238 milionów dolarów — jak twierdzi prasa japońska.

Tereny w Ginzie są najdroższe na świecie — cena metra kwadratowego gruntu w tej dzielnicy sięga obecnie 237 tys. dolarów.

Dwa tygodnie temu ambasador Filipin zapowiedział jako pierwszy, że jego kraj sprzeda teren w Tokio należący do ambasady za ok. 200 mln dolarów, które przeznaczy na redukcję swego zadłużenia w Japonii.

SAMOTNY BIEG KOZŁA NA ULICACH POZNANIA

Wczorajszy „Express Poznański" opisuje niecodzienne zdarzenie, które 1 bm. wywołało panikę wśród kierowców i przechodniów na ruchliwej ulicy Głogowskiej w Poznaniu. Jej sprawcą był olbrzymi, płowy... kozioł górski, który przed południem przeskakiwał — pod prąd — między hamującymi z piskiem samochodami i tramwajami. W ślad za jeleniem podążał... milicyjny radiowóz. Swój bieg kozioł górski zakończył w tramwajowej zajezdni, gdzie został schwytany i bezpiecznie odtransportowany do zoo, z którego zbiegł.

Co dzień niesie

Dziś mamy sobotę, 3 lutego

Imieniny obchodzą

DZIŚ: Błażej, Oskar, Hipolit, Joanna
JUTRO: Andrzej, Gilbert, Weronika, Witosław

Dyżurny synoptyk

w dniu dzisiejszym dla Łodzi przewiduje następującą pogodę: zachmurzenie na ogół umiarkowane. Temp. maks. w dzień 6 st. Wiatr słaby i umiarkowany południowo-zachodni.

Ciśnienie o godz. 19 wynosiło 996,0 hPa (742,6 mm Hg).

Z kalendarza wydarzeń

1735 — Ur. I. Krasicki, poeta, bajkopisarz
1950 — Założenie Akademii Medycznej w Białymstoku
1505 — Ur. M. Rej, pisarz
1746 — Ur. T. Kościuszko, naczelnik narodowych sił zbrojnych w powstaniu 1794 r.
1885 — Ur. S. Baley, psycholog, pedagog

Taka sobie myśl

Naprawa starych błędów kosztuje nieraz więcej niż nowe.

Uśmiechnij się

— Czy nie zauważyłeś, że zbyt dużo palisz?

SPORT SPORT

Dziś ze Spójnią, w niedzielę z Olimpią

„Pabianicki tercet" na wysokiej fali

Spodziewam się kompletu widzów, skutecznej gry mojego zespołu i zwycięstw w sobotę i niedzielę — powiedział nam wczoraj opiekun koszykarek Włókniarza Pabianice, **Henryk Langierowicz.**

Dziś pabianiczanki spotkają się o godz. 17 ze Spójnią. Wprawdzie gdańska drużyna broni wicemistrzowskiego tytułu, ale biorąc pod uwagę aktualne możliwości poszczególnych zawodniczek obu drużyn, faworytem dzisiejszego meczu jest Włókniarz. Spójnia doznała bowiem w porównaniu do poprzedniego sezonu pierwszoligowego znaczniejszego osłabienia. Na urlopie macierzyńskim przebywa L. Kąrpierz, do USA wyjechała doskonała rozgrywająca — H. Stankiewicz. We Włókniarzu brakuje jedynie M. Seroki, ale dołączyła do drużyny pabianickiej M. Laskowska. Pozwala to H. Langierowiczowi na komfort zmian. Dzięki temu M. Gliszczyńska czy W. Piotrkiewicz mogą obecnie pozwolić sobie na chwilę wypoczynku, co było raczej niemożliwe w minionym sezonie.

„Pabianicki tercet" (M. Gliszczyńska, M. Urbankowska, W. Piotrkiewicz) na wysokiej fali. Przekonały się o tym chociażby koszykarki lubelskiego Startu, a także Polonii. Warszawianki próbowały zniwelować przewagę Włókniarza poprzez celne rzuty za trzy punkty. „Czarne koszule" odrabiały przed tygodniem punktowy dystans do mistrzyń Polski. (16-krotnie Polonia zaliczyła rzuty za trzy punkty) ale działo się to wszystko pod ścisłą kontrolą M. Gliszczyńskiej i jej koleżanek.

Kluczowe znaczenie w „układzie sił" po drugiej rundzie rozgrywek w ekstraklasie koszykarek będzie miał wynik niedzielnego meczu Włókniarz — Olimpia. Zwycięstwo nad poznaniankami powinno przynieść Włókniarzowi zdecydowane prowadzenie w tabeli i korzystną sytuację przed rozgrywkami play off. Trzeba więc pokonać Olimpię. Pabianiczanki stać na to. Pomijając już, że H. Langierowicz i jego dziewczęta chcą utrzymać miano niepokonanych pod własnymi koszami. Przypomnijmy, Włókniarz nie przegrał ligowego spotkania we własnej hali od dwóch lat. Jest więc o co bić się.

W pozostałych meczach spotkają się w sobotę: **Lech — Olimpia, Stilon — Ślęza, Wisła — Start, ROW Rybnik — Polonia;** w niedzielę: **Lech — Spójnia, Stilon — Stal Brzeg,, ROW — Start, Wisła — Polonia.** (wrób)

Losowanie Mistrzostw Europy

Wynik losowania grup eliminacyjnych piłkarskich mistrzostw Europy 1992 przeprowadzonego w Sztokholmie:

Grupa 1: Hiszpania, Czechosłowacja, Francja, Islandia, Albania.

Grupa 2: Rumunia, Szkocja, Bułgaria, Szwajcaria, San Marino.

Grupa 3: Włochy, ZSRR, Węgry, Norwegia, Cypr.

Grupa 4: Jugosławia, Dania, Austria, Irlandia Płn., Wyspy Owcze.

Grupa 5: RFN, Belgia, NRD, Walia, Luksemburg.

Grupa 6: Holandia, Portugalia, Grecja, Finlandia, Malta.

Grupa 7: Anglia, Irlandia, Polska, Turcja.

Szwecja jako gospodarz mistrzostw kwalifikuje się automatycznie do finału podobnie jak zwycięzca każdej z grup.

Żdżary kolarstwem stoją

Niegdyś o kolarzach w zielonych dresach ze Żdżar było dość głośno, nie tylko zresztą w Łodzi i w Polsce. W polskiej czwórce, która w 1976 r. w Lozannie sięgnęła po mistrzostwo świata w wyścigu drużynowym, jechał **A. Piotrowski.** W drugiej połowie lat siedemdziesiątych członkami kadry szosowej Polski byli m. in. **P. Konieczny** i **M. Rudziński.**

Wymienieni tu zawodnicy dawno już zsiedli z rowerów, ale nie wszyscy rozstali się z kolarstwem. **W. Śmiechowicz** do dziś z uporem szkoli swoich następców.

Kolarską młodzież z LKS Żdżary, korzystając z pomocy jedynego sponsora — Zakładów Naprawczych Mechanizacji Rolnictwa — ze sporym powodzeniem sięga po sukcesy w rywalizacji wojewódzkiej i ogólnokrajowej.

Trener Śmiechowicz przygotowuje teraz swoich zawodników do wiosennych wyścigów, czekając jednocześnie na nowych kandydatów do sekcji. **Chłopcy z roczników 1975—76 mogą zgłaszać się tam na każdym niedzielnym treningu, który rozpoczyna się o godz. 10 przy ośrodku zdrowia w Ksawerowie. Zgłaszać się też można telefonicznie: 15-81-94.** (ww)

KALENDARZYK KIBICA

SOBOTA

KOSZYKÓWKA. I liga kobiet: **WŁÓKNIARZ PAB. — SPÓJNIA GDAŃSK w Pabianicach** przy ul. **Marchlewskiego, godz. 17. II liga kobiet: WIDZEW — STAL GRUDZIĄDZ, ul. Niciarniana, godz. 14.**

SIATKÓWKA. I liga kobiet: **START — STAL MIELEC,** ul. Teresy, godz. 16; **ŁKS — WISŁA KRAKÓW,** al. Unii, godz. 17.

NIEDZIELA

KOSZYKÓWKA. I liga kobiet: **WŁÓKNIARZ PAB. — OLIMPIA POZNAŃ,** w Pabianicach, godz. 16.

SIATKÓWKA. I liga kobiet: ŁKS — STAL MIELEC, al. Unii, godz. 11; START — WISŁA KRAKÓW ul. Teresy, godz. 12.

KOLARSTWO. Mistrzostwa LZS woj. łódzkiego w przełajach, start o godz. 10 w Starowej Górze.

Filipowski poza podium

Tuż przed północą w Leningradzie rozdano kolejne medale mistrzostw Europy, tym razem w kategorii solistów. Złoty medal otrzymał Wiktor Pietrenko (ZSRR), srebrny — Petr Barna (Czechosłowacja), a brązowy drugi reprezentant ZSRR — Wiaczesław Zagorodniuk, Na 4 miejscu uplasował się Grzegorz Filipowski.

O takiej kolejności zadecydowała jazda dowolna, w której kapitalnym programem popisał się Wiktor Pietrenko.

CIĘŻKA SZTANGA

Naim Suleymanoglu, który przez wiele lat zdobywał medale w najważniejszych imprezach świata w podnoszeniu ciężarów i również od lat był niepokonany na pomoście ciężarowym, płaci obecnie za swe sukcesy zdrowiem.

Ma dopiero 22 lata, a już grozi mu koniec kariery sportowej, którą rozpoczął mając zaledwie 14 lat. Zdobywał medale najpierw dla Bułgarii, a od kilku lat dla Turcji. Poważne dolegliwości kręgosłupa zmusiły go do przerwania treningów i zajęcia się leczeniem choroby. Już dziś wiadomo, że Suleymanoglu nie będzie startował w ME, które w maju odbędą się w Danii.

Sztanga zrobiła swoje. Ale czy winna jest tylko sztanga...?

W lidze siatkarek

Po serii spotkań w europejskich pucharach, a także eliminacyjnym dwumeczu reprezentacji Polski siatkarki wracają na pierwszoligowe parkiety.

Dziś i jutro ŁKS i Start podejmują we własnych halach Wisłę Kraków i Stal Mielec. W pozostałych meczach grają: **Spójnia Gdańsk — AZS Warszawa, Gedania — Płomień Sosnowiec, Budowlani Toruń — Stal Bielsko-Biała, Czarni Słupsk — Kolejarz Katowice.** Niedzielne mecze: **Spójnia — Płomień, Gedania — AZS, Budowlani — Kolejarz, Czarni — Stal Bielsko.**

Zmarła J. Wajsówna

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

chaną lekką atletyką zetknęła się w 16 roku życia. Amsterdamski sukces dyskobolki Heleny Konopackiej zachęcił młodą, utalentowaną pabianiczankę do uprawiania rzutu dyskiem.

Po czterech latach żmudnych ćwiczeń — wtedy, kiedy niepokonana Konopacka zeszła z rzutni, Jadwiga Wajsówna sięgnęła w maju 1932 roku po swój pierwszy, wspaniały sukces: wynikiem 39,78 m ustanowiła rekord świata!

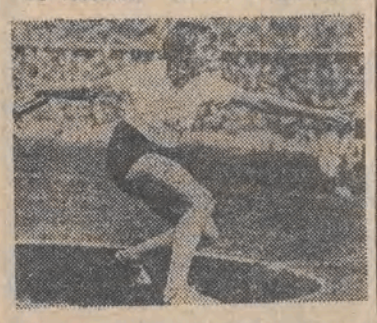

W takim stylu J. Wajs-Marcinkiewicz zdobyła wicemistrzostwo olimpijskie w Berlinie w 1936 r.
Fot. Archiwum „DŁ"

Wajsówna biła rekordy świata jeszcze czterokrotnie, a dziewięć razy rekord Polski. Ustanowiła też rekordy w pchnięciu kulą, w skokach wzwyż i w dal. Biegała również przez płotki i rzucała oszczepem.

J. Wajs-Marcinkiewicz trzykrotnie reprezentowała Polskę na igrzyskach olimpijskich. W Los Angeles w 1932 r. wywalczyła brązowy medal, w Berlinie w 1936 r. zdobyła „srebro", a w Londynie w 1948 r. zajęła czwarte miejsce. Pierwsza wśród światowych dyskobolek przekroczyła granicę 40 m (w 1932 r. — 40,34 m).

Sportowa kariera J. Wajsówny-Marcinkiewicz trwała przez 30 lat. Była powszechnie lubianą. Skromna, koleżeńska, pracowita i pogodna.

Cześć Jej pamięci!

List otwarty A. Kwaśniewskiego do L. Wałęsy

Przewodniczący Rady Naczelnej Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej — Aleksander Kwaśniewski przekazał PAP list wystosowany przezeń 1 lutego do przewodniczącego NSZZ „Solidarność" Lecha Wałęsy, w którym czytamy m. in.

Wielokrotnie deklarował się pan jako zwolennik pluralizmu. Z najwyższym tedy zdumieniem odebrałem pana wystąpienie na konferencji prasowej 1 lutego, w którym odmówił pan racji istnienia Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej.

Dziwny i kaleki byłby taki pluralizm, który dawałby prawo do działania tylko wybranym i wskazanym.

Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej powstała jako partia działająca w systemie demokracji parlamentarnej i demokratycznie zorganizowana. Odrzuciliśmy stanowczo przemoc jako instrument polityki, nie jesteśmy i nie będziemy partią państwową.

Surowo osądziliśmy stalinowską przeszłość i stworzony przez PZPR system rządzenia.

Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej jest nową partią. Każdy kto chce do niej przystąpić musi raz na zawsze pożegnać się z tęsknotami za dyktaturą proletariatu, „przewodnią rolą", czy „jedynie słusznymi rozwiązaniami".

Nie można jednak odbierać nikomu prawa do nowej oceny sytuacji. Bronimy prawa do publicznej i politycznej obecności tych wszystkich członków byłej PZPR, którzy codziennie starali się jak najlepiej wypełniać swoje zawodowe i obywatelskie obowiązki. Niech pan, panie przewodniczący, nie stawia ich pod ścianą!

Socjaldemokracja Rzeczypospolitej Polskiej nie chce zawłaszczać cudzego majątku. Dla społecznego dobra kwestie majątkowe chcemy rozwiązywać szybko i skutecznie, zgodnie z prawem i we współdziałaniu z rządem.

Uważamy, że to, co powstało z ofiarności ludzi lewicy powinno służyć wszystkim współczesnym jej nurtom i organizacjom. Gotowi jesteśmy do rozmów.

A. Liłow nowym przewodniczącym Bułgarskiej Partii Komunistycznej

56-letni Aleksander Liłow został wybrany w piątek na stanowisko przewodniczącego Najwyższej Rady Partyjnej BPK.

Rada ta została wyłoniona jako kierowniczy organ partii na kongresie BPK, który w piątek zakończył obrady.

Liłow w dotychczasowych strukturach partii był członkiem Biura Politycznego KC BPK i Sekretariatu KC. Jest on uważany za jednego z reformatorów partyjnych.

Dożywocie dla współpracowników N. Ceausescu

W piątek przed Wojskowym Sądem Okręgowym w Bukareszcie zakończył się proces najbliższych współpracowników Nicolae Ceausescu — Emila Bobu, Iona Dincą, Todora Postelnicu i Manoi Manescu. Sąd uznał ich winnymi współudziału w zbrodni ludobójstwa i skazał na najwyższy obecnie w Rumunii wymiar kary: dożywotnie pozbawienie wolności. Jednocześnie orzekł pozbawienie praw publicznych, przepadek mienia oraz odebranie stopni wojskowych tym, którzy je posiadają. Wyrok zapadł większością głosów, skazanym przysługuje prawo odwołania.

Korek

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

żliwości uzyskania tanich kredytów na zakup towarów u producentów.

Dramatyzm sytuacji pogłębiany jest narastającym zatorem bankowym. Większość polskich przedsiębiorstw to jednocześnie dłużnicy i wierzyciele. Czy obniżenie stopy kredytowej w lutym usunie zatory na drodze między producentami a handlem? Odpowiedź nie jest prosta. Wiele zależy od zasobności polskich portfeli. A te, niestety, są coraz chudsze.

(wit)

Przepraszamy

Jarosław Szymański, szef powstałego niedawno w Łodzi Młodego Ruchu Narodowo-Liberalnego jest aplikantem adwokackim a nie adwokatem, jak napisaliśmy w „DŁ".

Przepraszamy.

Uwaga kierowcy!

Posiadacze pojazdów, którzy do 20 lutego (termin wpłaty składki za pierwszy kwartał upływa z końcem tego miesiąca) nie otrzymają pocztą blankietu PZU, powinni zgłosić się do właściwego terenowego inspektoratu PZU i odebrać blankiet osobiście. Blankiety PZU zawierają bowiem naliczoną składkę w zakresie pełnym i ograniczonym z uwzględnieniem przysługującego rabatu. Chodzi także o to, żeby nie dokonywać wpłaty na zwykłym blankiecie pocztowym, gdyż trzeba by w takim wypadku płacić jeszcze koszty manipulacyjne, które za pierwszy kwartał PZU opłacił już poczcie ryczałtem.

(W. M.)

KRONIKA WYPADKÓW

8.20 — W Teolinie łuk kierowany przez Wiktora W. zderzył się z fiatem 126p. W wypadku śmierć ponieśli jadący „maluchem" Henryk i Anna P.

7.40 — W Wyskokach gm. Stryków Kazimierz B. spowodował wywrócenie prowadzonego samochodu. Dwie osoby doznały obrażeń a straty wynoszą ok. 18 mln zł.

12.15 — Przy zbiegu ulic Gdańska — Więckowskiego kierowca tarpana Paweł P. jadąc na czerwonym świetle spowodował zderzenie z żukiem, który przewrócił się. Kierowca doznał potłuczeń a straty wynoszą 3,7 mln zł.

15.15 Na ul. Boya-Żeleńskiego Marek K. l. 9 wbiegł na jezdnię i potrącony został przez fiata 125p. Z ogólnymi obrażeniami przewieziony został do szpitala. (zg)

Zmiany w RSW Prasa-Książka-Ruch"

Jak dowiaduje się PAP — 2 bm. Zarząd RSW „Prasa — Książka — Ruch" postanowił rozwiązać od 5 lutego br. wydawnictwo „Trybuna Ludu". Postanowiono również zaprzestać wydawania i rozwiązać redakcję pism: „Nowe Drogi", „Problemy Pokoju i Socjalizmu" oraz „Poradnik Rolnika i Pszczelarza".

Do końca lutego przygotowane zostaną nowe formuły: dziennika Socjaldemokracji Rzeczypospolitej Polskiej, tygodnika „Chłopska Droga", tygodników wojewódzkich wydawanych w Płocku Ciechanowie, Siedlcach i Ostrołęce a także „Życia Żyrardowa".

W związku z rozwiązaniem wydawnictwa „Trybuna Ludu" oraz przygotowaniami do nowej formuły wydawniczej dziennika SdRP, prezes RSW odwołał 2 bm. Jerzego Majkę ze stanowiska redaktora naczelnego „Trybuny Kongresowej" i powierzył to stanowisko Markowi Siwcowi.

Zarząd podjął również uchwałę o rozwiązaniu od 5 bm. Wydawnictwa „Książka i Wiedza". Prezes RSW odwołał w związku z tym ze stanowiska redaktora naczelnego KiW — Witolda Skrabalaka, powołując na funkcję organizatora nowego wydawnictwa Zbysława Rykowskiego.

(PAP)

I jeszcze pięć...

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

strony jubileuszowego numeru „DŁ". Odczytał również gratulacyjne pismo prezesa RSW — **Sławomira Tabkowskiego.** Nagrodę, przyznaną z okazji 40-lecia pracy dziennikarskiej, odebrał z rąk dyr. Mikołajczyka nasz redakcyjny kolega — red. **Edmund Tulko.**

Ponieważ właśnie wybiła godzina 13, pozwoliliśmy sobie na kieliszek szampana. Toast za pomyślność „Dziennika" wzniósł przewodniczący RN m. Łodzi — prof. A. Grabski, wyrażając nadzieję, że coraz lepiej będziemy służyć naszym Czytelnikom i miastu. Tego właśnie chcemy. (ab)

Pikieta przed Urzędem Miasta

Pod hasłami równouprawnienia partii politycznych i przydziału lokali dla opozycji pikietowano wczoraj po południu Urząd Miasta w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej. W pikiecie wzięli udział przedstawiciele Konfederacji Polski Niepodległej, Stronnictwa Narodowego, Unii Polityki Realnej, Młodego Ruchu Narodowo-Liberalnego, Społecznego Komitetu Pamięci Józefa Piłsudskiego, Niezależnego Ruchu Kombatantów AK i „Solidarności" Rzemiosła.

Po zapoznaniu przechodniów i przypadkowych uczestników pikiety z celem manifestacji, delegacja udała się do prezydenta Łodzi z wnioskiem o przyznanie partiom i organizacjom uczestniczącym w pikiecie części budynku przy Piotrkowskiej 262 użytkowanego obecnie przez ZW ZSMP. Jak podkreślali manifestujący, liczebność ZSMP zmniejszyła się ostatnio znacznie, więc tak duży lokal tej organizacji nie jest potrzebny. Nie chcemy okupować lokali — podkreślali pikietujący — chcemy wejść w ich posiadanie zgodnie z prawem. Lokale — podkreślano również — potrzebne są partiom i organizacjom jeszcze przed rozpoczęciem kampanii wyborczej do samorządu terytorialnego.

(wit)

Zmiany w UMŁ

Jak poinformował w piątkowych „Łódzkich Wiadomościach Dnia" prezydent miasta W. Bohdanowicz, ze stanowisk wiceprezydentów odeszli — Stanisław Żałobny i Lech Krowiranda. Jednocześnie zmieniony został zakres obowiązków urzędujących nadal wiceprezydentów — Kazimierza Jujki i Janusza Urbaniaka.

W najbliższych dniach W. Bohdanowicz ma przedstawić Prezydium Rady Narodowej Miasta Łodzi kadydata na trzeciego wiceprezydenta.

Działania hamujące

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

Obywatelskiej w resorcie spraw wewnętrznych.

Poinformowano prezydenta o gwałtownie narastającej przestępczości — zwłaszcza przeciwko mieniu obywateli — w skali nie spotykanej w całym okresie powojennym, o groźnym stanie bezpieczeństwa na drogach, a także przedstawiono przyczyny i trudności w ograniczaniu tych negatywnych zjawisk społecznych.

Minister spraw wewnętrznych, gen. broni Czesław Kiszczak zameldował prezydentowi, że kierownictwo resortu, realizując polecenia prezesa Rady Ministrów Tadeusza Mazowieckiego, podejmuje przedsięwzięcia dla zahamowania rosnącej przestępczości, poprawy porządku publicznego i neutralizacji negatywnych uwarunkowań.

Projekt ustawy już w Sejmie

2 bm. prezydent Wojciech Jaruzelski przekazał do Sejmu projekt ustawy nowelizującej przepisy o godle, barwie i hymnie Rzeczypospolitej Polskiej. Inicjatywa prezydencka określa wzór godła państwowego. (PAP)

60 tys. osób przesiedliło się z NRD do RFN

W styczniu z NRD do RFN przesiedliło się 58.043 osób. Dane te podała agencja ADN powołując się na informacje z Bonn Federalnego Ministerstwa Spraw Wewnętrznych. W końcu stycznia z NRD na stały pobyt do RFN przeciętnie wyjeżdżało dziennie ponad 2200 osób.

Poloneza czas zamówić

Można wpaść na Brukową 16 w Łodzi, dowiedzieć się jakie polonezy oferuje fabryka na Żeraniu, wybrać sobie kolor lakieru i tapicerki oraz dodatkowe wyposażenie, wpłacić 75 procent ceny i w ciągu dwóch tygodni łódzki „Polmozbyt" sprowadzi taki model samochodu. Tyle że trzeba mieć te czterdzieści milionów. Ale jeśli już się je ma — to Europa!

K. K.

„Skórimpex—Top" proponuje

Buty na wysoki połysk

(INF. WŁASNA). Specjalne umowy z firmowymi, najlepszymi zakładami obuwniczymi w kraju gwarantować będą nowo powstałej spółce „Skórimpex-Top" dostawy obuwia reprezentującego przyzwoity europejski standard, wzorowanego na zagranicznych kolekcjach będących przedmiotem eksportu macierzystej centrali Handlu Zagranicznego „Skórimpexu". Spółka otworzy w najbliższym czasie kilka salonów obuwniczych.

Najbliższy uruchomienia jest sklep przy ul. Zakładowej w Łodzi-Olechowie, do którego na wiosnę nadejdzie specjalnie zamówione wyposażenie. Jeśli dojdą do skutku planowane przedsięwzięcia typu joint ventures z Włochami spółka dysponować będzie znakomitym luksusowym obuwiem, na wysoki połysk zrobionym ze świetnych surowców i wykonanym z szewskim sznytem.

(Z. Ch.)

Z ZIELONEGO RYNKU

Tym razem piątkowe ceny z zielonego rynku nie pochodzą z „Górniaka", ani też z rynku przy ul. Dolnej, lecz z targowiska przy ul. Puszkina na osiedlu Widzew-Wschód.

Z uwagi na stosunkowo niewielką liczbę stoisk ceny warzyw i owoców są tu mało zróżnicowane. Za kilogram ziemniaków żądano wczoraj 400—450 zł, kapusty — 700, porów, selerów i pietruszki — 1.500, buraków — 800, marchwi i cebuli — 600, grochu — 2.000, a jabłek — 1.100—1.600 zł (były też po 500 zł — na kompot). Jajka ceniono po 350 zł. Sprzedawano również banany po 13 tys. zł, mandarynki — 11 tys. zł, pomarańcze — 6,5 tys. zł za kilogram.

Niektóre ceny ze stoisk mięsnych (tych było więcej): schab — 19 tys. zł, wołowina bez kości i cielęcina z kością — 14 tys., wołowina z kością — 8 tys., flaki — 10 tys., kurczaki — 7,5—8 tys., żeberka — 6 tys., krakowska — 21—22 tys., toruńska — 20 tys., kaszanka — 7—8 tys. zł za kilogram.

(jm)

Śmierć w ziemiance

Trzej chłopcy z Sochaczewa — 13-letni Krzysztof R., jego 12-letni brat i 16-letni kolega, korzystając z feryjnej swobody, postanowili zostać poszukiwaczami przygód. Zdecydowali, że na skarpie rzeki Utraty (w miejscowości Orły Cesin, niedaleko Sochaczewa) wykopią ziemiankę. W trakcie drążenia wykopu obsunęła się górna warstwa ziemi i przysypała chłopców. Krzysztof zginął na miejscu; pozostałym dwóm udało się wydostać.

Wiele dzieci nie wyjechało w tym roku na zimowiska, bo astronomiczne ceny odstraszyły rodziców. Siedzą więc same w domu i mają mnóstwo pomysłów oraz wystarczająco dużo czasu, by je urzeczywistniać. Zainteresujmy się, co robią w czasie ferii, bo może się okazać, że następnym razem nasze dzieci wzbogacą milicyjną statystykę.

(M. K. Ł.)

Ś. † P.

KAZIMIERZ KUYDOWICZ

LAT 73

DOKTOR NAUK MEDYCZNYCH

Emerytowany położnik i ginekolog, zmarł 2 lutego 1990 r. Wyprowadzenie zwłok do grobowca rodzinnego w Inowłodzu po mszy żałobnej w kościele katedralnym w Łodzi, dnia 6 lutego 1990 roku o godz. 9, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

ŻONA, DZIECI I WNUKI oraz POZOSTAŁA RODZINA

Z głębokim żalem żegnamy zmarłą 1 lutego 1990 r.

JADWIGĘ WAJS-MARCINKIEWICZ

dwukrotną medalistkę i uczestniczkę Igrzysk Olimpijskich w Los Angeles — 1932, Berlinie — 1936 i w Londynie — 1948.

ŁÓDZKI KLUB OLIMPIJCZYKA POLSKI KOMITET OLIMPIJSKI

Redaktor depeszowy KRZYSZTOF PASIKOWSKI Redaktor techniczny MAREK CISZEWSKI

Wielka Gmina Łódź

— Czy warto już teraz mówić o zbliżających się wyborach samorządowych, jeśli nawet ordynacja wyborcza nie jest uchwalona, nie mówiąc już o ustawie o samorządzie terytorialnym?

— Moim zdaniem warto, mimo iż wszystko co pan mówi jest prawdą. Ale prawdą jest też że znamy już podstawowe założenia tych ustaw i wiemy w jakim kierunku pójdą zmiany. A będą one tak ogromne, tak zmienią sposób funkcjonowania władzy, iż naprawdę im wcześniej zaczniemy się przygotowywać do tej rewolucji, tym dla nas lepiej. Nie chodzi mi tylko o to kto wygra batalię o mandaty, bardziej myślę o samym społeczeństwie, które od wielu rzeczy będzie się musiało odzwyczaić a do wielu przywyknąć.

— Trzymając się Łodzi, bo tak godzi się w gazecie pod tytułem „Dziennik Łódzki" — czy to prawda, że władza państwowa będzie się u nas kończyła na prezydencie?

— Niezupełnie. Ostatnim szczeblem administracji państwowej będzie wojewoda, sprawujący kontrolę nad gminami wchodzącymi w skład danego województwa. Będzie to jedynie kontrola w zakresie zgodności z obowiązującym prawem. Niżej o wszystkim będzie decydował samorząd mający własną administrację i własny organ wykonawczy. Wiele wskazuje na to, że Łódź będzie wielką gminą, gdyż właśnie gmina jest podstawową komórką samorządu.

— A co z dzielnicami?

— Ta sprawa nie jest jeszcze rozstrzygnięta, rozważane są różne koncepcje.

— Wracajmy do gminy Łódź...

— W proponowanej ordynacji przyjmuje się, że na każdych 100 tysięcy mieszkańców wybierać się będzie 24 radnych, gdy miasto jest większe na każde kolejne 100 tysięcy mieszkańców — kolejnych pięciu. Specjaliści obliczyli, że w skład rady miejskiej Łodzi wejdzie 75 radnych. Wybiorą oni spośród siebie prezydium i przewodniczącego, a także własną władzę wykonawczą, którą w zależności od wielkości gminy będzie wójt, burmistrz lub prezydent. Podkreślam — żadna z tych trzech osób nie będzie przedstawicielem władzy państwowej a wyłącznie — gminy. Za swoją działalność rada i jej ciało wykonawcze (czyli wójt, burmistrz czy prezydent wraz z administracją) odpowiadać będą nie przed władzą państwową, a przed wyborcami i sądem.

— Z czego będzie gmina żyła?

— Z podatków, płaconych przez podatników z jej terenu, z czynszów oraz działalności gospodarczej. Gmina będzie także właścicielem własności komunalnej, która wreszcie wtedy przejdzie z dziedziny teorii do rzeczywistości. Nie jest jeszcze przesądzone czy gmina będzie mogła prowadzić działalność gospodarczą, jaka jej się marzy, czy tylko komunalną. Ewentualne ograniczenia miałyby hamować zapęd tych, którzy dla maksymalizacji zysku gotowi byliby zaryzykować zbyt wiele, np. wykorzystując swą władzę ograniczyć prawo swobodnej działalności innych podmiotów gospodarczych.

— Skąd się weźmie kadra urzędników dla administracji gminy?

— Dziś przeważa pogląd, że po wyborach urzędnicy, zatrudnieni w administracji państwowej, byliby automatycznie urzędnikami gminy. Moim zdaniem lepiej by było gdyby samorządowi pozostawić jednak prawo doboru takich ludzi, którym ufa. Ale tu trzeba godzić dwa problemy trudne do pogodzenia: dzień po wyborach każdy obywatel musi móc załatwić wszystkie swoje sprawy nie gorzej niż przedtem, co skłaniałoby do pozostawienia urzędników na swoich miejscach, z drugiej zaś strony zmiana, jeśli ma być widoczna dla petenta, powinna manifestować się nowymi twarzami.

— Kto może kandydować i jak będziemy wybierać?

— Kandydować na radnego może każdy obywatel, który zbierze 100 podpisów. Oczywiście, swoich kandydatów mogą też zgłaszać partie polityczne i wszelkie stowarzyszenia. Po raz pierwszy mają to być wolne, niczym nie skrępowane wybory. Wybierać zaś będziemy albo według ordynacji większościowej, albo proporcjonalnej.

Każdy sposób wybierania ma swoje zalety i nie wykluczam, że w efekcie obrad komisji sejmowej powstanie jakiś system mieszany.

— Mówiło się o wyborach w drugiej połowie kwietnia...

— Teraz najwięcej zwolenników ma termin 6 maja, choć sporo polityków twierdzi, że czasu jest za mało. Łódzkie Porozumienie Obywatelskie podziela pogląd, iż lepszy byłby termin czerwcowy, a najlepszy — na jesieni. Ale dyskusja trwa.

— Czy w Łodzi ŁPO i Wojewódzki Komitet Obywatelski wystawią dwie oddzielne listy?

— Nie wiem. Od początku kampanii deklarujemy gotowość współpracy, a co z tego wyniknie zależy nie tylko od nas. Powołaliśmy Obywatelski Komitet Wyborczy i pracy jest tak wiele, że wystarczy dla każdego. Jesteśmy jednak gotowi wziąć na swoje barki odpowiedzialność za wybory. Oznacza to zarówno przygotowanie społeczeństwa na radykalne zmiany, przeszkolenie sporej grupy fachowców, umiejących wyjaśnić nawet najbardziej niezorientowanym podstawowe zasady samorządności, przygotowanie i przeszkolenie samych kandydatów, wreszcie zadbanie o właściwy przebieg kampanii promującej kandydatów i samego głosowania. Będą to wybory, przy których będziemy się uczyli wszyscy, całe społeczeństwo. Bo też i zmiany dotkną nas wszystkich. Zmieni się bowiem zupełnie model sprawowania władzy w terenie, będziemy mieli po wyborach Rzeczpospolitą samorządną, ze wszystkimi wynikającymi z tego plusami i zagrożeniami.

Rozmawiał:

KRZYSZTOF KRUBSKI
FOT.: A. WACH

Wywiad z Elżbietą Hibner — sekretarzem Łódzkiego Porozumienia Obywatelskiego

Między raiem a piekłem

Panorama polityczna Rzeczypospolitej zmienia się szybko. PZPR zakończyła swoją działalność w stylu, który jednym się podoba, a drugim wręcz przeciwnie. Sytuacja gospodarcza także wyciska swoje piętno na nastrojach społecznych, a nerwowość w oczekiwaniach na poprawę staje się wyraźnie zauważalna.

W tym naszym kalejdoskopie mieszanki polityczno-gospodarczej coraz głośniej też słyszy się dyskusje o lewicy, prawicy i centrum. Sam Lech Wałęsa powiedział niedawno, że lewa noga potrzebna jest tak samo, jak prawa i choć ma zastrzeżenia do przebiegu zjazdu PZPR jego obrazowe porównanie nie traci na wartości.

Jednakże nie jest dziś modne przyznawanie się do lewicowości, bo ta przywodzi na myśl socjalizm, a ten z kolei konkretny system z jakim się rozstajemy. Uczulenie na pewne hasła czy nazwy jest tak silne, że trzeba się z tym liczyć jako realną rzeczywistością i nikt nie wie ile lat taka sytuacja potrwa.

Lewa i prawa noga

Byłoby jednak nierozsądne nie zwrócić uwagi na niebezpieczeństwa tego stanu i to z wielu powodów. Podział na lewicę i prawicę — w dużym uproszczeniu — polega na eksponowaniu różnych wartości ideowych czy moralnych. Jeśli prawica — znów upraszczam, ale nie piszę przecież traktatu naukowego — na plan pierwszy wysuwa etos tradycji narodowej, a w sferze gospodarki liberalizm rynkowy, to lewica uwypukla zasady sprawiedliwości społecznej i instrumentarium interwencjonizmu państwowego w sferze ekonomii. No i, oczywiście gdzieś pośrodku znajdują się centryści czerpiący to z jednej to z drugiej strony, odrzucający skrajności.

Cała najnowsza historia Europy, a i poważnych połaci innych kontynentów, świadczy, że niemal idealnym modelem jest przemienność ekip rządzących bądź to lewicowych, bądź prawicowych. Doprowadziło to w ciągu dziesięcioleci do złagodzenia drapieżnego początkowo kapitalizmu i stworzenie rozbudowanego systemu ubezpieczeń społecznych. Mało kto dziś pamięta, że ośmiogodzinny dzień pracy to osiągnięcie XX wieku wywalczone przez orientacje lewicową i zrzeszone z nią związki zawodowe, często zresztą związane z myślą chrześcijańską.

Niedobrze byłoby też nie dostrzegać, że kryzys lewicy i wszystkiego co się z nią kojarzy dotyczy tylko naszego regionu Europy, za to na Zachodzie lewica ma się nieźle. Socjaliści czy socjaldemokraci są przecież u steru rządów we: Francji, Hiszpanii, Szwecji, Austrii, a w RFN, Wielkiej Brytanii, Włoszech, Portugalii, Grecji albo tworzyli rząd albo mają szansę go utworzyć. Nawet w dalekiej, a wspaniale się rozwijającej Japonii socjaliści osiągnęli niedawno zadziwiający sukces w wyborach do izby wyższej parlamentu.

Jeśli zatem mamy dołączyć do rozwiniętych krajów zachodnich to musimy pamiętać, że rządzi tam nie tylko pani Margaret Thatcher, ale i Francois Mitterrand, nie tylko Helmuth Kohl lecz także Felipe Gonzales.

Z obserwacji dotychczasowego przebiegu wydarzeń w NRD wynika, że i tam, mimo żądań zjednoczeniowych, działa silna lewica, a i w Czechosłowacji, na Węgrzech będzie zapewne podobnie.

Istnieje na Zachodzie dość modny pogląd, że życiem gospodarczym kierować powinna prawica, ale pod baczną kontrolą lewicy. W przypadku dojścia do władzy lewicy, z kolei prawica przejmuje kontrolę, aby broń Boże interwencjonizm państwowy nie zrujnował gospodarki. Wszystko to wymaga dobrych mechanizmów demokratycznych.

Jeśli poświęciłem w tym tekście więcej miejsca lewicy niż prawicy to dlatego, że lewica nie jest „na fali" wznoszącej. W przeciwieństwie do prawicy, która w naturalny sposób po latach prześladowań przeżywa swoje odrodzenie. Dla zdrowia społecznego byłoby jednak dobrze, aby lewica znalazła swoje należyte miejsce w państwie. A jej potencjał jest spory, chociażby w związkach zawodowych wszelkich afiliacji. Bo sprawiedliwość społeczna to przecież oczywiste pierwszoplanowe zadanie ruchu zawodowego.

EDMUND TUŁKO

Kiedy zjemy „Dziennik"?

Jadalna gazeta!

Włoski przemysłowiec R. Gardini, prezes grupy Ferruzzi w skład której wchodzi m.in. chemiczny gigant Montedison, jest fanatycznym zwolennikiem produkcji bezpiecznej dla środowiska. W odniesieniu do artykułów chemicznych oznacza to, że muszą one albo podlegać biologicznemu rozkładowi, albo też być z łatwością powtórnie wykorzystywane.

Ostatnim pomysłem zwolennika ekologizmu są jadalne gazety. Debiutantem w tej dziedzinie miałaby się stać ogromna codzienna włoska gazeta „Il Messagero", pismo kontrolowane przez koncern Gardiniego. Większość barier stojących na drodze do uruchomienia jadalnej produkcji już przebyto. Zastąpiono mianowicie tradycyjną farbę drukarską, opartą na ołowiu, nową substancją produkowaną z soi. Może ona być w wielu kolorach, a próby wykazały, że jest znacznie mniej toksyczna. Następnym krokiem będzie zastąpienie tradycyjnego papieru opartego na celulozie nowym materiałem, który powstanie na bazie jadalnych produktów rolnych. Wówczas gazety po przeczytaniu mogłyby być przekazywane do przetrawienia domowym zwierzętom, zamiast odstawiania ich do punktu skupu makulatury.

Nie jest to pierwsze osiągnięcie włoskiego przedsiębiorstwa. W ubiegłym roku wyprodukowano m.in. plastykowe tworzywo w oparciu o kukurydzianą skrobię, która rozkłada się biologicznie w ziemi i w wodzie. Będzie mogło ono być użyte do produkcji plastykowych toreb i jednorazowych pieluszek.

Wszystko wskazuje na to, o czym piszemy z przykrością, że w najbliższym czasie „Dziennik Łódzki" nie będzie pismem „zjadalnym". Chyba że dojdzie do fuzji z „Il Messagero" czego z całkowitą pewnością wykluczyć się nie da. A wówczas...

(Z. Ch.)

O przyjaźni

(DOKOŃCZENIE ZE STR. 1)

minister finansów i szef sztabu koordynującego przebieg programu Balcerowicza. Dowiedzieliśmy się więc, że przebieg realizacji nie odbiega od przewidywań. Minister Podsiadło jest natomiast kolejnym człowiekiem w rządzie, który dziwi się, iż ceny wzrosły powyżej przewidywanego pułapu, czyli więcej niż 45 proc., chociaż rząd obiecał taką właśnie granicę inflacji. Poza tym wiceminister finansów z zadowoleniem stwierdził, że choć ceny w ciągu pierwszych dwóch tygodni nowego roku szalenie wzrosły, to w tygodniu czwartym zaczęły spadać. Nie wydaje mi się ta konstatacja nazbyt odkrywcza. Pan Podsiadło dużo jeszcze mówił, powtarzając kilkakrotnie o „produkcji wyprodukowanej", czego już zrozumieć było nie sposób. Podobnie jak odpowiedzi na kilka pytań zadanych przez dziennikarzy, więc w końcu dali spokój.

— Odchudza się Służba Bezpieczeństwa — powiedziała pani rzecznik — w ciągu ostatniego półrocza liczba funkcjonariuszy SB zmalała z 9193 etatów do 3542 czyli aż o 61 proc. Część byłych funkcjonariuszy SB przechodzi do MO (podobnie jak 300 samochodów), niektórzy idą na emeryturę, inni na trzymiesięczne szkolenie, żeby zostać dobrymi milicjantami. Jednakże czym konkretnie zajmować się będzie nadal ponad 3 tysiące esbeków, minister Niezabitowska nie wie. Ma nadzieję, że będą postępowali zgodnie z prawem...

Odpowiadając „Teleexpressowi" na temat losów bezrobotnych minister Niezabitowska poinformowała, że o ile jesienią było ponad 250 tysięcy ofert pracy, to teraz ich liczba spadła do 35 tysięcy. Za to bezrobotnych, których wówczas było 9,6 tysiąca, teraz jest ponad 55 tysięcy. Także dziennikarze, 124 osoby dostały już indywidualne wypowiedzenia z pracy, a ponadto 12 redakcji w całych składach osobowych.

Najciekawsze pytanie zadał nestor zagranicznych korespondentów w Polsce — p. Bernard Marguitte. Zapytał mianowicie, czy rząd ma jakiś wpływ na Lecha Wałęsę, który swoimi różnymi publicznymi wypowiedziami najwyraźniej przeszkadza polityce prowadzonej przez ekipę Mazowieckiego. Słowem — czy Wałęsy nie można by trochę wyciszyć, jak — dając dobry przykład — sam wyciszył się lider konkurencyjnych związków zawodowych — Alfred Miodowicz...

— Pan Wałęsa — powiedziała M. Niezabitowska — składa różne oświadczenia. Bywa, że jednego dnia popiera rząd Tadeusza Mazowieckiego, a drugiego — mniej. Ale stosunki rządu z panem Lechem Wałęsą są dobre i nie czujemy się opuszczeni...

JANUSZ ATLAS
(INTERPRESS)

Komentarze Fakty Ciekawostki

Obogatej, dwunarodowej, małej Belgii (10 razy mniejszej od Polski) dużo się dziś mówi i pisze m.in. z uwagi na fakt, że jej stolica Bruksela, jest siedzibą NATO. Ostatnio zainteresowanie tym państwem jeszcze się u nas wzmogło z racji pobytu premiera Mazowieckiego. Mnie natomiast zainteresowały wydarzenia polityczne mające związek ze sprawą rozbrojenia w Europie.

O tym jednak za chwilę, bo warto przy okazji wspomnieć fakt historyczny, najczęściej przemilczany. A było tak: w 1815 r., kiedy zwycięskie mocarstwa (Anglia, Austria i Prusy) wytyczały granice ponapoleońskiej Europy zdecydowano odebrać Francji ziemie obejmujące dzisiejszą Holandię i Belgię. Utworzono Królestwo Zjednoczonych Niderlandów. Belgowie wytrzymali w narzuconej im unii 15 lat. W 1830 r. rozpoczęli walkę o niepodległość i okazali się sprawniejsi pod względem wojskowym od Holendrów, odnosząc znaczne sukcesy.

Wtedy właśnie car Rosji, Mikołaj I, uważając siebie za stróża porządku ustanowionego w Wiedniu, niechętnie patrzący na jakiekolwiek zmiany granic, podjął decyzję o wysłaniu armii rosyjskiej dla stłumienia „buntu Belgów". Nietrudno sobie wyobrazić jaki byłby ich los, gdyby przyszło im walczyć z Holendrami i Rosjanami. Do interwencji tej nie doszło — w Polsce wybuchło powstanie listopadowe i armia rosyjska została zaangażowana w wojnę z Polakami. W 1831 r. było już po wszystkim — mocarstwa nie miały innego wyjścia jak uznać niepodległość i neutralność Belgii, która ustanowiła konstytucyjną monarchię powołując na tron Leopolda I z dynastii sasko-koburskiej. Tak więc można powiedzieć, że pośrednio Belgowie zawdzięczają Polakom, naszemu powstaniu, swój niepodległy byt.

Wracajmy jednak do współczesności. Praktyczni Belgowie z uwagą obserwują zachodzące zmiany, nasilające się procesy odprężeniowe. Dochodzą do wniosku, że dalsze łożenie olbrzymich kwot na zbrojenia nie ma większego sensu, bo przecież nikt rozsądny nie wierzy już w zagrożenie ze Wschodu. Tymczasem 25 tys. żołnierzy belgijskich stacjonuje w RFN strzegąc tam granicy na 60-kilometrowym odcinku. Kosztuje to skarb państwa 75 milionów dolarów rocznie, co nie jest, nawet dla bogatej Belgii, kwotą bagatelną.

Głos zabrał Guy Coeme, belgijski minister obrony. W wywiadzie dla dzienników „De Standard" i „Le Soir" powiedział, że Belgia rozważa wycofanie swego kontyngentu z RFN. **Skoro redukcje — stwierdził — zmniejszają zdolności obronne Układu Warszawskiego to w jaki sposób usprawiedliwić naszą dalszą obecność w Niemczech? Wyraził też dezaprobatę dla** żądań dowództwa NATO zwiększenia belgijskiego wkładu finansowego o 5 procent.

Na takie postawienie sprawy zareagował natychmiast Relus Ter Beek, holenderski minister obrony. Podczas wystąpienia w parlamencie przyznał, że on też rozważa częściowe wycofanie żołnierzy holenderskich, których jest w RFN 8 tysięcy. Stanowisko obu tych polityków należy uznać za w pełni logiczne i słuszne — nie można realizować starej strategii w zupełnie nowej sytuacji.

W przeciwieństwie do polityków wojskowi prawie nie reagują na to, co ma miejsce w Europie środkowej, na procesy demokratyzacji i tendencje reformatorskie. Wypada z nadzieją obserwować wysiłki polityków, zwłaszcza tych, dla których stało się oczywiste, że konieczne jest przystosowanie do nowych realiów europejskich.

Nie zaliczam siebie do entuzjastów ankiet. Wielokrotnie przekonałem się, że nie mają one większej wartości, bo ankietowani odpowiadają często tak, by zadowolić ankieterów. Nie oznacza to rzecz jasna, że neguję całkowicie potrzebę badań ankietowych. Na dowód zajmę się krótko omówieniem „ankiety zjednoczeniowej", przeprowadzonej na zlecenie dwóch poważnych czasopism — angielskiego tygodnika „Economist" i amerykańskiego dziennika „Los Angeles Times".

Ankietę przeprowadzono także w Polsce i zadawano proste pytanie o stosunek do zjednoczenia Niemiec. Wyniki nie są niespodzianką i potwierdzają moje wcześniejsze obserwacje — Amerykanie do dziś nie przyjmują do wiadomości groźby, która może, chociaż nie musi, wyniknąć z ponownego powstania zjednoczonych Niemiec. 61 proc. Amerykanów opowiada się za zjednoczeniem, a tylko 13 proc. jest przeciwne. Reszta nie ma wyrobionego zdania. Prawie identyczne opinie wyrażają Francuzi — tylko 15 proc. wypowiedziało się przeciwko zjednoczeniu. Znacznie ostrożniejsi są Anglicy — 45 proc. ankietowanych „za", ale aż 30 proc. „przeciw".

Znając nastroje moich rodaków z pewnym sceptycyzmem przyjmuję wyniki ankiety w Polsce: tylko 44 proc. wypowiada się negatywnie o zjednoczeniu, a 41 proc. uważa je za słuszne. Organizatorzy ankiety podają dodatkowe dane — 69 proc. **Polaków obawia się konsekwencji zjednoczenia Niemiec.** Trochę to dla mnie niejasne. Jak można być za zjednoczeniem i jednocześnie bać się jego konsekwencji. **Na zdrowy rozum wszyscy, którzy się boją powinni być przeciwni.** Jedno natomiast można uznać za pewnik — najbliżsi naszemu widzenia kwestii niemieckiej są Anglicy.

Teraz o pieniądzach, a dokładniej o projekcie budżetu USA na rok finansowy 1991, który to rok zaczyna się, żeby było dziwnie już 1 października br. Światowe agencje bardzo dokładnie podały na co zamierza prezydent Bush wydać, a ma on do wydania, bagatela, 1,2 biliona dolarów. Mnie szczególnie zainteresowała pozycja pokazująca wydatki na pomoc zagraniczną.

Administracja proponuje przeznaczyć na ten cel 14,2 miliarda, z czego aż 8,8 miliarda to pomoc wojskowa. Na pierwszym miejscu pomocobiorców znajduje się (tak jest od zawsze) Izrael, który otrzyma 3 miliardy, na drugim zaś Egipt (2,1 mld dol.). Próbowałem znaleźć kwotę przeznaczoną dla Polski. Na próżno. Dowiedziałem się jedynie, że dla krajów Europy wschodniej, które zaczęły budować gospodarkę rynkową, a więc chyba także, ale między innymi także dla Polski, przewidziano w projekcie budżetu 300 milionów dolarów.

Można się domyślić, że chodzi tu co najmniej o Węgry, Czechosłowację, Rumunię, a może także NRD. Nie jest to więc kwota zawrotna. Tego samego zdania jest część członków amerykańskiego Kongresu, ale oni krytykują nie wielkość pomocy dla zagranicy, a wysokość wydatków na zbrojenia przy jednoczesnych cięciach na pomoc socjalną dla najuboższych. Szczególnie niezadowoleni są demokraci, dla których wysokość świadczeń socjalnych jest niezwykle istotna. Zapowiada się długa batalia o ostateczny kształt budżetu. Miejmy nadzieję, że w wyniku dyskusji i przetargów uda się także zwiększyć kwotę przeznaczoną na pomoc dla „urynkowionej części Europy.

Dojrzała część naszych czytelników bez trudu rozpozna panią na zdjęciu — to nikt inny tylko Audrey Hepburn (61 lat) jedna z najbardziej znanych i lubianych gwiazd filmowych lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. W przeciwieństwie do seksbomb tego okresu zjednywała sympatię widowni delikatnością, wdziękiem, urokliwym uśmiechem.

Nz.: Audrey Hepburn z „Globusem".

Dziś prawie nie występuje, ale wciąż działa społecznie, podejmuje się różnych misji, pomaga dzieciom w Azji i Afryce. Ostatnio w Hollywood uhonorowano ją prestiżową nagrodą — statuetką „Złotego Globusa". Ludzie filmu cenią ją prawie na równi z Oskarem, którego Hepburn przyznano w 1953 r. za rolę w „Rzymskich wakacjach" z Gregory Peckiem jako partnerem. Z jej znaczących ról warto wymienić jeszcze „Miłość po południu" z Gary Cooperem i „My Fair Lady".

HENRYK WALENDA

Genewska precyzja polska elegancja

Jednym z najdroższych prezentów, jaki można kupić, jest zegarek wykonany przez firmę Patek Philippe. Przy zalewie cykającej czy mrugającej tandety firma ta, licząca blisko półtora wieku, trzyma się na międzynarodowym rynku całkiem nieźle. Ale też i wyroby jej są najwyższej jakości, a zamawiane wcześniej są dostosowywane zawsze do gustu i szczególnych życzeń klienta. Stare zegarki Patka poszukiwane są szczególnie przez kolekcjonerów i muzea. Większość z nich zrobiona jest ze złota czy platyny i zdobiona miniaturowymi malowidłami.

Założyciel firmy — Antoni Norbert Patek — był Polakiem. Dwukrotnie ranny w powstaniu listopadowym, odznaczony Złotym Krzyżem Virtuti Militari znalazł się na emigracji we Francji. Początkowo zamieszkał w Amiens, gdzie pracował jako zecer, po kilku jednak latach, za namową zaprzyjaźnionej rodziny szwajcarskiej Moreau, przeniósł się do Genewy. Wkrótce też ożenił się tam z panną Ludwiką Denisard i osiadł na stałe. Od 1839 roku Antoni Patek zaczął zajmować się bardzo szwajcarskim rzemiosłem — zegarmistrzostwem. I pospołu z innym żołnierzom powstania listopadowego, Franciszkiem Czapkiem, założyli spółkę zatrudniającą początkowo sześciu rzemieślników. Wytwarzali zegarki o bardzo wysokiej dokładności, przyjmując zasadę: „polsko-honorowe traktowanie i genewska punktualność".

Zegarki przez nich produkowane ozdabiane były zawsze zgodnie z życzeniami klientów. Na walory estetyczne wyrobów miał niewątpliwie dobry wpływ gust samego Patka, który zanim poświęcił się zegarmistrzostwu, studiował malarstwo u znanego pejzażysty — A. Calame'a.

W 1849 r. firma rozpadła się obydwaj niegdysiejsi wspólnicy założyli konkurujące ze sobą przedsiębiorstwa. Patek znalazł wspólników we francuskim zegarmistrzu Adrien Philippe i polskim emigrancie Wincentym Gostkowskim. Nowy polski wspólnik wniósł do spółki zastrzyk finansowy, zaś francuski — wybitny talent zegarmistrzowski. Nie wszyscy już dzisiaj pamiętają, że jeszcze w II połowie XIX w. zegarki kieszonkowe nakręcane były przy pomocy kluczyków, które często się gubiły i były utrapieniem dla właścicieli zegarków. Otóż A. Philippe znany jest w historii zegarków z tego, że wynalazł i pierwszy zastosował mechanizm naciągu głównego, co pozwoliło wyeliminować kłopotliwe kluczyki. Uhonorowany został za swe odkrycie złotym medalem na wystawie paryskiej 1845 r.

Działalność rzemieślnicza polskich emigrantów napotykała silną konkurencję starych firm genewskich, dlatego też Patek nastawił się początkowo głównie na odbiorcę polskiego, na rzesze emigrantów i podróżujących po Europie polskich arystokratów. Stąd na najstarszych zegarkach zasłużonej firmy nie brak emaliowanych portretów Kościuszki, Sobieskiego, herbów polskich oraz wizerunków Madonny Częstochowskiej i Wileńskiej.

Arcydziełem sztuki zegarmistrzowskiej wykonanym przez firmę naszego rodaka był zegarek zamówiony u niego przez Komitet Emigracji Polskiej w Anglii. Zegarek ten wręczono w dowód wdzięczności protektorowi sprawy polskiej, lordowi Dudley Stuartowi 12 maja 1842 roku. Jak informowało emigracyjne pismo „Trzeci Maj", w zegarku tym „podziwialiśmy dokładność rzeźby na cyferblacie i na kopercie, a szczególnie pochwalaliśmy trafną myśl ukrytych w tej ozdobie alegorii. Herby jedenastu głównych prowincji polskich (tak jak one były umieszczone na pieczęci Stanisława Augusta) zastępują cyfry godzin, południe zaś oznaczone jest krzyżem, wznoszącym się nad orłem polskim w tarczy, podpartym przez dwie figury emblematyczne „siły" i „sprawiedliwości". Busola dokładna, chociaż nader mała, w guziku zegarka ukryta, przypomina obrońcom Sprawy Polskiej, iż ku Północy w szlachetnem swem poświęceniu się przeważać powinni...". Zegarek ten stał się powszechnie znany dzięki polskiemu rytownikowi Antoniemu Oleszczyńskiemu, który odbił jego wizerunek w dwóch tysiącach egzemplarzy z dokładnym opisem technicznym oraz z cytatami z prasy francuskiej, zachwycającej się małym arcydziełem sztuki i techniki.

W grudniu 1839 r. Patek sprzedał inny, słynny później zegarek przebywającemu wówczas w Lozannie Adamowi Mickiewiczowi. Na chroniącej go srebrnej kopercie przedstawiony był orzeł biały. Koperta ta posłużyła w kilka lat później do zwieńczenia drzewca sztandaru Legionu Mickiewicza.

Zegarek Patka posiadał także inny z polskich wieszczów — Zygmunt Krasiński. Był to zegarek zdobiony emaliowanymi herbami Rzeczypospolitej — Orłem i Pogonią.

W kolejnych latach zegarki słynnej firmy zdobywały medale na wystawach międzynarodowych w Paryżu, Wiedniu, Londynie. Firma cieszyła się coraz większą renomą i miała coraz zamożniejszą klientelę. Cześć dochodów przeznaczał wówczas Antoni Patek na wspieranie działań patriotycznych oraz na opiekę nad założoną przez siebie Biblioteką i Czytelnią Polską w Genewie.

Po jego śmierci wytwórnie zegarków poprowadził jego syn Leon oraz wspólnicy — A. Philippe z synem i zięciem. Do dziś w firmie obowiązuje zasada ustalona jeszcze w XIX wieku: „mniej, wolniej, drożej". A klientela jest jak dawniej wyjątkowa. Zegarkami Patka posługiwali się Wagner, Czajkowski, królowa Wiktoria, Paderewski, Roosevelt, Maurice Chevalier, Ibn Saud, Reza Pahlavi i wielu innych. Zegarki te wykonywane były w złocie lub w platynie. Jeden z nielicznych wyjątków zrobiono podobno dla marszałka Tito, który nie chciał zegarka ekskluzywnego i zamówił zegarek ze... stali.

Dziś w genewskiej firmie produkuje się około 40 „patków" dziennie. Mało? Tak. Ale każdy z nich, jak przed laty, wyróżnia się genewską precyzją i polską elegancją.

ANNA WAWRZYCKA

Wolności religijne na Węgrzech

Biskupi i prawo

(Korespondencja z Budapesztu)

Wydaje się, że najbardziej drażliwa sprawa między państwem i kościołami została wreszcie rozstrzygnięta. Parlament 24 stycznia uchwalił ustawę o wolności sumienia, wyznania i o kościołach. Dokument zabrania państwu ingerować w personalne problemy hierarchii. Na tym tle rozegrała się po II wojnie szczególnie ostra walka między komunistami i najsilniejszym na Węgrzech Kościołem rzymskokatolickim, skupiającym ponad połowę ludności.

Pod koniec lat 40., państwo odebrało Kościołowi rzymskiemu szkoły, zakony, a także drukarnie i majątki. Uwięzienie prymasa Mindszenty'ego w 1949 roku maksymalnie zaogniło i tak napięte stosunki. Dopiero w 1964 roku doszło do pierwszych rozmów między Węgrami i Watykanem.

Redaktor naczelny katolickiego tygodnika „Uj Ember" (Nowy człowiek) Ferenc Magvar tłumaczył mi kiedyś, że najważniejszym rezultatem umowy z 1964 roku były decyzje o mianowaniu biskupów.

— Do tego czasu — mówił — proszę sobie wyobrazić, że w wielu diecezjach nie było ordynariuszy. Starzy umierali, a na ich miejsce nie mianowano następców. Z jednej strony państwo blokowało, a z drugiej Kościół nie chciał. Umowa z 1964 r. regulowała tę kwestię, dając państwu węgierskiemu prawo do „mieszania się" w sprawy personalne hierarchii kościelnej.

Proszę redaktora Magvara, aby sprecyzował, co oznacza „mieszanie się"? Z uśmiechem odpowiada, że niektórzy ludzie dziwią się, dlaczego państwo socjalistyczne wtrąca swoje trzy grosze do mianowania biskupów?

— Wie pan, co im odpowiadam? — Ferenc Magvar zawiesza na chwilę głos. — Kochani, a król Marcin kilkaset lat temu nie naznaczył na biskupa 14-letniego dziecka, spokrewnionego z jego żoną Beatryce? A cesarz Franciszek Józef robił inaczej? A Regent Horthy przed wojną nie mieszał się? Świecka władza zawsze trzymała rękę na pulsie, niech więc i państwo socjalistyczne zatrzyma sobie to prawo!

Powyższa rozmowa miała miejsce rok temu. Obecnie warunki całkowicie się zmieniły. Państwo lekką ręką zrezygnowało z prawa, o które tak zawzięcie kiedyś walczyło. A i kościoły w jakimś sensie zmieniły front. Od dawna zabiegały przecież o uchwalenie ustawy, która jasno określałaby ich status prawny i wykluczała samowolę urzędników państwowych. Obecnie jednak nie wszyscy byli pewni, czy dokument jest niezbędny. Poseł Gabor Roszik z opozycyjnego węgierskiego Forum Demokratycznego, a jednocześnie ewangelicki pastor, głośno wyraził swe wątpliwości. Jego zdaniem, wystarczy sam zapis konstytucyjny o wolności sumienia i wyznania. Reszta jest zbyteczna. Projekt jednak przedyskutowano i uchwalono. Reprezentanci kościołów stwierdzili, że nie wszystkie ich uwagi uwzględnili autorzy ustawy. Podczas sesji parlamentu zaproponowano kilka poprawek. Na przykład zażądano, aby prawo założenia nowego Kościoła (religii) przysługiwało 100 osobom, a nie zaledwie 10, jak przewidywał projekt. Posłowie zażyczyli sobie także, aby szkoły, które od nowa powstaną przy kościołach, otrzymywały takie same dotacje z budżetu, jak placówki państwowe. Projekt przewidywał dotacje o połowę mniejsze.

PAWEŁ LEWANDOWSKI

Czy Szwecja zwróci skarby zagrabione w XVII w.?

(Korespondencja ze Sztokholmu)

„Kiedy w maju przyjadę do Sztokholmu zwrócę się do władz Szwecji o zwrot naszych narodowych pamiątek zagrabionych w XVII w." — te słowa prezydenta Czechosłowacji Vaclava Havla zbulwersowały tutejszą opinię publiczną. Do tej pory żaden z czołowych polityków jeszcze tak otwarcie nie postawił sprawy zwrotu dóbr kultury zagrabionych przez szwedzkie wojska w czasie wojen XVII w., m.in. na terenach Polski i Czech. A jest tych zabytków w tutejszych muzeach, kościołach i prywatnych kolekcjach co niemiara. Najsłynniejsza to Diabelska Biblia i ją — jak się przypuszcza — miał przede wszystkim na myśli Havel. Jest ona relikwią czeskich chrześcijan i pochodzi z XIII w. Nazwę tę wspaniała księga zawdzięcza wielkiemu wizerunkowi diabła na jednej ze swych kart. Diabelska Biblia została zrabowana w 1648 r., gdy w czasie Wojny Trzydziestoletniej Szwedzi zdobyli Pragę. Obok niej znaleźć można w Szwecji inne czeskie pamiątki a także liczne dzieła pochodzące z Polski, których w sumie jest tu znacznie więcej niż zrabowanych zabytków czeskich. Do najbardziej znanych należy Biblioteka Kopernika z Braniewa i Fromborka, przechowywana dziś w bibliotece uniwersyteckiej w Uppsali. Znajduje się tu także inny skarb zdobyty w Pradze, tzw. Srebrna Biblia. W wielu kościołach południowej i środkowej Szwecji m.in. w Tyresoe i Skokloster znajdują się ołtarze, ambony, chrzcielnice, rzeźby i obrazy wywiezione z Polski przez wojska Gustawa II Adolfa.

Trudno się więc dziwić, że żądanie wysunięte czy na razie tylko zapowiedziane przez Havla wywołało w Szwecji duże emocje. Birgit Antonsson, szefowa Biblioteki Królewskiej w Sztokholmie, w której przechowywana jest Diabelska Biblia, zdecydowanie odrzuciła pomysł oddania księgi: Biblia jest własnością państwa szwedzkiego jako zdobycz wojenna — zgodnie z międzynarodową praktyką owych czasów. Stanowisko to poparła większość konserwatywnej prasy szwedzkiej wskazując na europejskie zwyczaje w tej mierze. Akceptuje ono w praktyce wszystkie podobne rabunki, jeśli nastąpiły przed rozpoczęciem naszego stulecia.

Nie brakuje tu jednak opinii bardziej kompromisowych. Pisze się, iż odpowiednia wyspecjalizowana agenda ONZ, czyli UNESCO, powinna jak najprędzej wypracować powszechne reguły postępowania z zagrabionymi zabytkami obcych kultur i Szwecja winna w przyszłości zastosować się do nich, bez względu na to czy nakazywać one będą zwrot polskich skarbów, czy też nie. Przypomina się tu przy okazji wieloletnią i zakończoną fiaskiem kampanię byłej minister kultury Grecji Meliny Mercouri na rzecz odzyskania przez ten kraj zabytków antyku, znajdujących się dziś w muzeach całego świata.

Ciekawy pomysł wysunęła natomiast liberalna popołudniówka „Expressen", która proponuje zbudowanie przez Szwecję i na jej koszt wielkiego muzeum szwedzko-polsko-czeskiego, w którym zgromadzono by wszystkie najcenniejsze zabytki polskie i czeskie znajdujące się dziś w szwedzkich rękach — tak aby były one swobodnie dostępne dla publiczności z tych trzech krajów. Tylko jedna gazeta, socjaldemokratyczna „Aftonbladet" jest wspaniałomyślna: oddajmy Czechom Diabelską Biblię jako wyraz naszego poparcia dla demokratycznych zmian zachodzących w Pradze. Ale na temat, co zrobić z innymi zabytkami, „Aftonbladet" woli się już nie wypowiadać...

PIOTR CEGIELSKI

Radziecka emigracja

Kto i dokąd wyjeżdża?

Dwieście dwadzieścia osiem i pół tysiąca radzieckich obywateli opuściło w ubiegłym roku na stałe swój kraj, wyjeżdżając do Izraela RFN, USA i Grecji. W porównaniu z rokiem 1988 liczba emigrantów wzrosła 2,1 raza. Największa część, bo aż 102 tysiące osób wyjechało do Izraela, około 100 tysięcy do RFN 13 tys. — do USA i ponad 10 tys. — do Grecji. Dlaczego tak właśnie kształtuje się fala opuszczających Związek Radziecki?

Wynika to przede wszystkim z możliwości otrzymywania pozwolenia na wyjazd stały. Do RFN np. mogą jechać jedynie ci, którzy posiadają zaproszenie od najbliższej rodziny, to znaczy rodzonego brata lub siostry. Dlatego wyjeżdżają tam głównie Niemcy, których w ZSRR aktualnie żyje około dwa miliony. Do Izraela jadą Żydzi, którzy następnie bardzo często przenoszą się stamtąd do Stanów Zjednoczonych. Ci, którzy składają dokumenty prosząc o pozwolenie na wyjazd do USA — to w 83 procentach Ormianie.

Ponad dziesięć tysięcy osób, które opuściły w ubiegłym roku ZSRR, zrobiło to z przyczyn religijnych. To przede wszystkim baptyści oraz inne grupy chrześcijan, którzy przedstawili zaproszenia od swoich współwyznawców — cudzoziemców.

Niewielką grupę (około stu osób) stanowią ci, którzy osobiście zwrócili się do Prezydium Rady Najwyższej ZSRR z prośbą o umożliwienie im rezygnacji z obywatelstwa radzieckiego. W wypadku pozytywnego rozpatrzenia sprawy nie istnieją już żadne przeszkody w wyjeździe, ponieważ ludzie ci traktowani są jako osoby nie należące do społeczeństwa radzieckiego.

Wszystko wskazuje na to, że wzrost emigracji będzie w dalszym ciągu się utrzymywać. Według danych ambasady amerykańskiej w Moskwie, w październiku ubiegłego roku (w USA jest to moment rozpoczęcia roku finansowego) z prośbą o wydanie wizy wjazdowej zwróciło się 237 tysięcy obywateli radzieckich.

Trzeba podkreślić, że uzyskanie zgody na wyjazd z ZSRR nie jest sprawą prostą. Jedynym właściwie powodem, dla którego o taką zgodę można aktualnie występować jest łączenie rodzin. Ale nawet w takim wypadku spełniony musi być warunek (w zależności od kraju, do którego się chce wyjechać) określonego stopnia pokrewieństwa.

JOLANTA MICEL

Czarni mieszkańcy Harlemu żyją przeciętnie 40 lat

Według badań przeprowadzonych przez służby medyczne, czarnoskórzy mieszkańcy nowojorskiej dzielnicy Harlem mają mniejsze szanse osiągnięcia wieku 40 lat niż mężczyźni mieszkający w Bangladeszu. Badania wykazały również że w innych wielkich miastach amerykańskich wskaźnik umieralności jest wyjątkowo wysoki. Zdaniem naukowców, zjawisko to wymaga podjęcia natychmiastowych działań w takich dziedzinach jak: walka z alkoholizmem, poprawa wyżywienia, zwalczanie narkomanii i palenia tytoniu.

Według badań przeprowadzonych przez lekarzy ze szpitala w dzielnicy Harlem przeciętna długość życia zarówno białych, jak i niebiałych mieszkańców Stanów Zjednoczonych poprawiła się w ciągu ubiegłych dziesięcioleci jednakże wskaźnik umieralności w dzielnicach miast zamieszkanych głównie przez biedną, czarną ludność, pozostaje na zaskakująco wysokim poziomie. Np. w Harlemie wskaźnik umieralności jest dwukrotnie wyższy niż średnia krajowa dla ludności białej i o 50 proc. wyższy niż wskaźnik dla całej ludności murzyńskiej w Stanach Zjednoczonych.

Dane te opublikowano w najnowszym wydaniu czasopisma „New England Journal of Medicine", korzystając z wyników spisu ludności z 1980 r. Zdaniem autorów, epidemia AIDS oraz wzrost narkomanii przyczyniły się do dodatkowego zaostrzenia tego problemu. Ustalono, że 40 proc. mieszkańców Harlemu (mężczyźni) dożywa wieku 65 lat, natomiast w Bangladeszu, zaliczającym się do jednego z najuboższych krajów świata, wskaźnik ten wynosi 55 proc.

(PAP)

Atrakcją urządzonej w średniowiecznym stylu restauracji w miejscowości Lyndhurst (USA) są turnieje rycerskie.

CAF — AP

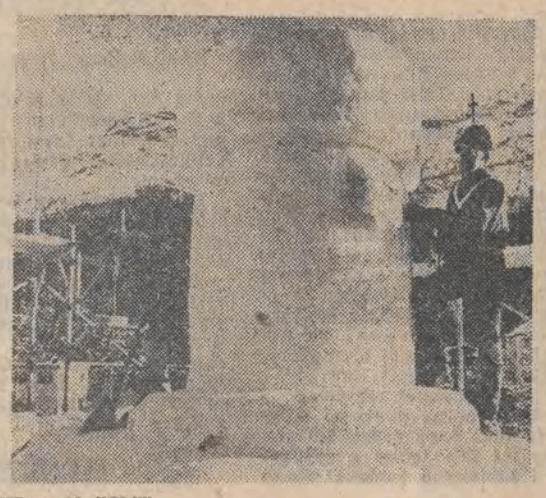

W St. Moritz, szwajcarskim ośrodku sportów zimowych ulepiono największą na świecie butelkę. Ma ona 10 m wysokości szkoda tylko że śnieg się niedługo roztopi...

CAF — Keystone

Narkomania: tragiczny bilans

Czarny rok

Niemal codziennie prasa włoska i dzienniki licznych stacji telewizyjnych informują o problemach związanych z narkomanią we Włoszech. Nie trzeba długo szukać, wystarczy wziąć pierwszą z brzegu gazetę, aby przeczytać o walce celników i policji z coraz lepiej zorganizowanymi handlarzami białym śmiercionośnym proszkiem. Mimo przechwytywania i niszczenia setek kilogramów heroiny i kokainy i tysięcy akcji policyjnych, narkomania jest nadal wielkim problemem społecznym Italii. Z roku na rok zwiększa się liczba wypadków śmiertelnych spowodowanych przez narkotyki. W roku 1988 odnotowano 804 zgony, których przyczyną była heroina, a Włochy znalazły się w ścisłej czołówce europejskiej w tej tragicznej statystyce.

Niestety w roku 1989 pobito ten smutny rekord śmiertelnych ofiar białego proszku. Wg danych podanych przez Servizio Centrale Aniti, do 26 grudnia zmarło już 930 narkomanów. Ostatnie dni 1989 roku przyniosły dodatkowe nowe ofiary białej śmierci. W Neapolu znaleziono np. w środę 27 grudnia zwłoki trzech młodych osób, a w Mediolanie dwie ofiary przedawkowania narkotyków. Pod koniec roku liczba wypadków śmiertelnych znacznie wzrosła. W listopadzie i grudniu notowano przeciętnie już trzy takie przypadki dziennie. Najwięcej zgonów, bo prawie 300, zanotowano w bogatej północnej Lombardii, a ponad 100 w Lazio, czyli w Rzymie i okolicach. Ofiarami przedawkowania heroiny byli najczęściej ludzie między 25 o 35 rokiem życia. Ale było też dwóch 16-latków i trzech 17-latków. Rok 1989 nazwano już rokiem czarnym ze względu na prawie 1000 śmiertelnych wypadków.

Podkreśla się, że jest on czarny również dlatego, iż po raz pierwszy we Włoszech znaleziono i zarekwirowano nowe gatunki syntetycznych narkotyków sprowadzanych z północnej Europy. Sprzedawane są one na czarnym rynku po niższych cenach i zdaniem ekspertów są jeszcze bardziej niebezpieczne niż dotychczas używane tradycyjne narkotyki, takie jak heroina i kokaina. Na szczęście, jak zapewnia Servizio Antidroga, inny zabójczy narkotyk, crack, nie pokazał się jeszcze na terenie Italii. Do tych wszystkich nieszczęść dochodzi jeszcze rozprzestrzeniająca się wśród włoskich narkomanów choroba AIDS. Wśród ponad 5000 zarejestrowanych wypadków, 70 proc. to właśnie narkomani. I również północna Lombardia i położone w środku włoskiego buta Lazio przodują w tej smutnej statystyce.

Policja włoska, karabinierzy i Guardia di Finanza — bardzo dobrze zorganizowana policja finansowa — przeprowadzają rocznie ponad 16 tys. operacji skierowanych przeciwko handlarzom i przemytnikom białego proszku. W 1988 r. zarekwirowano 570 kg heroiny, 570 kg kokainy, 7 ton haszyszu i marihuany. A w 1989 r. już 674 kg heroiny, 538 kg kokainy całe tony innych narkotyków. Zdecydowana i bezpardonowa walka policji z czarnym rynkiem nie rozwiąże jednak tego problemu. Zdaniem ekspertów, we Włoszech prawie 2 mln osób zażywa lekkie narkotyki, a 350 tys. jest uzależnionych. Z tej liczby nie więcej jednak niż 30 tys. osób odwiedza specjalne ośrodki leczenia narkomanów. Potrzebne są więc nowe akcje informacyjne i zapobiegawcze, ale przede wszystkim trzeba poznać i usunąć przyczyny, które powodują, że Włosi tak chętnie sięgają po różnego rodzaju narkotyki.

MACIEJ GÓRSKI

naj...naj...naj...

Z długiej tragicznej listy największych klęsk i katastrof przedstawiamy tylko kilka pozycji. **GRYPA**, szalejąca na świecie między kwietniem i listopadem 1918 r. pochłonęła 21.640.000 ofiar śmiertelnych. **WYLANIE RZEKI** Hwang-ho w Chinach w październiku 1887 r. pozbawiło życia 900 tys. osób. Gdy 10 marca 1945 r. amerykańskie lotnictwo **ZBOMBARDOWAŁO BOMBAMI KONWENCJONALNYMI** Tokio, pod gruzami znalazło śmierć 140.000 Japończyków. Największą liczbę **OFIAR NA MORZU** zanotowano 30 stycznia 1945 r. — po storpedowaniu w okolicach Gdańska niemieckiego okrętu „Wilhelm Gustloff" przez radziecką łódź podwodną S-13, utonęło ok. 7700 osób (uratowano 903). **SMOG**, rozpościerający się nad Londynem w dniach 5—13 grudnia 1952 r., stał się przyczyną śmierci 2850 osób. **POŻAR TEATRU** w Kantonie (Chiny) w maju 1845 r. pochłonął 1670 ofiar. Najtragiczniejsza **KATASTROFA W KOPALNI** (wybuch pyłu węglowego) spowodowała 26 kwietnia 1942 r. śmierć 1572 górników chińskiej kopalni Hinkeiko. 583 osoby zginęły w **KATASTROFIE LOTNICZEJ** na Wyspach Kanaryjskich (zderzenie na ziemi dwóch samolotów „Boeing-747").

NAJGRUBSZĄ KSIĄŻKĘ TELEFONICZNĄ ma Houston (stan Teksas, USA). Liczy ona 2889 stron, na których zamieszczono 939.640 numerów. Najcieńszą wydaje się także w Teksasie, w miejscowości Knippa — 221 numerów na 2 stronach.

NAJWIĘKSZĄ CENTRALĘ TELEFONICZNĄ ma amerykańskie Ministerstwo Obrony — Pentagon. Przez 25.000 linii (kable długości 160.934 km) przechodzi dziennie ponad 200.000 rozmów. Rachunek za 1988 r. wyniósł 11,2 mld dolarów.

NAJWIĘKSZĄ POCZTĘ na świecie mają oczywiście Stany Zjednoczone. W 1985 r. wysłano tam 140,1 mld listów i paczek, którymi zajmowało się 744.490 pracowników, mających do pomocy 200.811 samochodów. W tym samym roku przeciętny Amerykanin wysłał 589 listów.

NAJWIĘKSZY UNIWERSYTET ŚWIATA znajduje się w Rzymie. W czerwcu 1987 r. zarejestrowano tam 180.000 studentów. Największy budynek uniwersytecki należy do Uniwersytetu Łomonosowa w Moskwie. Stojący na Wzgórzach Lenina budynek ma 240 m wysokości, 32 piętra i 40.000 pomieszczeń. Jego budowa trwała cztery lata (1949—53).

William Sidis (1898—1944), cudowne dziecko matematyczno-lingwistyczne, rozpoczął studia w Uniwersytecie Harvarda mając 11,5 roku, a w wieku 17 lat został **NAJMŁODSZYM WYKŁADOWCĄ UNIWERSYTECKIM ŚWIATA**, obejmując posadę profesora matematyki w Rice University w Houston (stan Teksas).

opr. (bar)

PROSTO z KINA

Konfekcja

Rzadko pojawiają się nowe tytuły, a do tego zbyt często te, które wchodzą na ekran nic widzowi nie mówią. Ot, konfekcja produkowana z myślą o upodobaniach tzw. masowej widowni. Wyprzedzając zatem premierę chcę przedstawić jeden z — w ogóle nielicznych — filmów, które czekają na rozpowszechnianie, a do tego należący właśnie do owej masówki.

„Człowiek w ogniu", reż. Elie Chouraqui, zespala te schematy, które od „prehistorii" zyskują aprobatę kinomanów. Sympatyczne postacie bohaterów, sensacyjna akcja, rosnące napięcie, a tym razem męsko-damskie więzi zastąpiono liryczną opowieścią o przyjaźni rodzącej się między 12-letnią dziewczynką i jej „gorylem".

Cała historia — z nieoczekiwanym finałem — wygląda jak wywoływanie duchów. Oto lekarz zasuwa właśnie zamek błyskawiczny worka, w którym spoczywają zwłoki mężczyzny. Choć zdawać się może, iż jest to scena na finał w „Człowieku w ogniu", wszystko się właśnie zaczyna, a ów nieboszczyk będzie tym, który o zdarzeniach opowie.

Fabuła dzieli się na dwie, w nastroju odrębne, części. Pierwsza psychologiczno-obyczajowa, to dzieje mężczyzny, który po jakiejś wojennej tragedii azjatyckiej, próbuje teraz wrócić do normalności oraz dziecka z bogatego domu, które za cel wybrali sobie kidnaperzy. Wolna akcja, nostalgiczny nastrój narracji sprawiają, że widzowie zaczynają już tracić nadzieję na zmianę tempa zdarzeń. Na szczęście jednak nie zawiodą się, bo oczekiwane mocne sceny, bezwzględne działania teraz zdominują wszystko. Nasz bohater ruszy jak burza. W głównej roli występuje Scot Glenn. Jego gra z pewnością zyska aprobatę widowni. Jest twardy, a jednocześnie wrażliwy, bardzo męski i pełen wdzięku. Nawet jego brutalność zestawiona z celem podejmowanych działań sprawia, że będzie aprobowany bez reszty.

„Człowiek w ogniu" nie jest niczym szczególnym w repertuarowym zestawie choć na świecie kreowano go na spore wydarzenie, przedstawiając jako komercję wyjątkowo ambitną. Nawet, nieskory do zbyt obszernych promocji, francuski miesięcznik „La Revue de Cinema" poświęcił mu (w 1987 roku) parę stron i trzy zdjęcia. Na ekranach czeka nas francusko-włoska, nieźle skrojona, konfekcja.

RENATA SAS

Balety cieszą się szczególnym powodzeniem u publiczności. Czy ostatnia premiera — „Sylwia" — L. Delibesa z choreografią i scenografią znakomitego G. Casado stanie się hitem Teatru Wielkiego? (Na zdjęciu: od prawej — Malwina Poleszak, Jarosław Sołowianowicz i Luiza Żymełka).

W ŻURNALU I... w życiu

Dziany dzień

„Dzień bez dzianiny, to stracony dzień" — mawiają francuscy projektanci. **Ina Jakubiszyn** zajmująca się tą dziedziną projektowania od lat 20 twierdzi, że dzianina jest dobra na wszystko. Sama nosi ją jeszcze od czasów studenckich, a to co się na niej widzi jest najlepszą promocją jej pomysłów. Zajmuje się projektowaniem przemysłowym — od lat kilku dla „Terpolu", który wdrażając jej wzory zdobył wiele nagród. Drugie, może nawet bardziej znane pole jej twórczości, to projektowanie unikatowe.

Piękne ubiory jej autorstwa noszą znane postaci ze świata artystycznego. Projektantka ta współpracuje także z galeriami na Zachodzie m.in. w Hanowerze. Od czasu do czasu można spotkać także jej dzianinowe dzieła w Galerii Ubioru przy Nawrot. Te unikatowe ubiory wykonane są z szlachetnych przędz, angory, mohairu. Są to tak pracochłonne rzeczy — twierdzi autorka — że nie można wybierać do nich byle jakiego surowca. Decydują zatem walory użytkowe przędz oraz możliwość osiągnięcia efektu fakturowego — puszystość przędzy zestawianej z żakardami, atłasami, skórą, gipiurą, futrem czy tkaniną o oryginalnym druku. Trudno opisywać unikatowe, niepowtarzalne ubiory — w dodatu wyrafinowane i... co tu dużo mówić, nie dla każdej kieszeni. Mimo wszystko radzę zaglądać do Galerii Ubioru i jeśli się uda tam spotkać projekty tej autorki — ucieszyć chociaż oko.

Bardziej realne, a zatem możliwe do kupienia dla zwykłego zjadacza chleba, mogą być natomiast ubiory projektowane przez nią dla „Terpolu". Pani Ina Jakubiszyn ma nadzieję, że teraz wreszcie doceniona zostanie rola projektanta w przemyśle. Tak przynajmniej dzieje się w sieradzkiej firmie. Fabryki zaczynają mieć poważne kłopoty ze zbytem swych wyrobów. Tylko rzeczy modne, atrakcyjne, oryginalne, trafione mają szansę znaleźć odbiorców. Skończył się rynek producenta, trzeba zabiegać o klientów — przede wszystkim dobrym wzornictwem.

Doszło do tego — opowiada projektantka — że zmieniamy w „Terpolu" całą produkcję. I wreszcie doczekałam się czasu, że wchodzą wzory, o których dawniej mówiło się, iż są za trudne, że nie pójdą, że są zbyt awangardowe. Ina Jakubiszyn wypracowała sobie własny model projektowania przestrzennego i współpracy z dziewiarzami. Z dzianiny, którą zrobią oni według jej projektu i wskazówek tworzy na manekinie przestrzenny model, który potem dopiero zostaje przelany na papier dla potrzeb technologicznych. Dzięki temu swoistemu podejściu uwzględniona zostaje specyfika dzianiny jako surowca i wydobyte mogą być jej walory użytkowe. Dzianina jest przecież wygodna, a od lat pięciu także bardzo modna. Szczegóły — za tydzień.

AGNIESZKA OSTAPOWICZ

W ŁÓDZKIEJ PRASIE pisano

40 LAT TEMU

Z udziałem prezydenta RP Bolesława Bieruta, w Warszawie uroczyście odsłonięto zniszczony przez hitlerowców pomnik Adama Mickiewicza. Sędziwa wnuczka poety, mieszkająca w Paryżu Maria Mickiewicz, wystosowała z tej okazji list do narodu polskiego.

* * *

Z okazji 7 rocznicy zwycięstwa Armii Czerwonej pod Stalingradem, wiele ulic w wielu miastach zmieniło swe nazwy. „Z entuzjastycznym przyjęciem wszystkich radnych MRN w Łodzi" — pisze „DŁ" — spotkał się wniosek przemianowania ul. 11 Listopada na ul. Obrońców Stalingradu.

* * *

1200 księży obradowało w stolicy nad sprawą „Caritasu" Podczas narady przyjęto deklarację popierającą dotychczasowe decyzje rządu. Delegację uczestników narady przyjął Bolesław Bierut.

* * *

Władze Łodzi podjęły decyzję utworzenia nowej pętli tramwajowej, którą zlokalizowano przy zbiegu ulic Północnej i Franciszkańskiej. Ma ona zostać oddana do użytku jeszcze w tym roku.

25 LAT TEMU

1 stycznia br. Polska liczyła 31,3 mln mieszkańców. Przyrost naturalny wyniósł 10,2 promille i był najniższy od 1946 r. Średnie zaludnienie kraju przekroczyło po raz pierwszy 100 osób na 1 km kwadratowy. W tym roku spodziewane jest zrównanie liczby mieszkańców miast i wsi.

* * *

Podczas pokojowej demonstracji na znak protestu przeciwko procedurze rejestracji na listach wyborczych, policja w Alabamie aresztowała 300 Murzynów wraz ze znanym działaczem dr Martinem Lutherem Kingiem.

* * *

Powiększyła się panująca w Monako rodzina Rainier. Matka — była słynna gwiazda Grace Kelly urodziła trzecie dziecko 3-kilogramową córeczkę, które nadano imiona Stephanie Marie Elizabeth.

* * *

W Warszawie ogłoszono wyrok w procesie 10 uczestników afery mięsnej, oskarżonych o dokonanie milionowych nadużyć. Główny oskarżony, były dyrektor stołecznego MHM — Stanisław W. skazany został na karę śmierci, czterech innych otrzymało wyroki dożywotniego więzienia.

Opr. (BAR.)

MAGAZYN AUTO MOTO

Pierwszą umową licencyjną w historii FIAT-a była podpisana w 1932 roku umowa na wytwarzanie w Polsce w Państwowych Zakładach Inżynieryjnych samochodu osobowego fiat 508 (na zdjęciu) oraz samochodów ciężarowych fiat 621. Od tego czasu FIAT zawarł porozumienia o sprzedaży licencji na produkcję samochodów osobowych, ciężarowych i ciągników z dwudziestoma siedmioma krajami z pięciu kontynentów.

Przedwojenne polskie fiaty były w Warszawie wytwarzane w kilku wersjach. Na bazie modelu podstawowego opracowano m.in. interesujący lekki samochód wojskowy.

FIAT był jedną z wielu firm samochodowych, które miały udział w powstawaniu polskiego przemysłu motoryzacyjnego. Wówczas w stolicy działały m.in. montownie Opli, General Motors, Pragi i Citroena.

MOTODROBIAZGI

● **„POLMOT"** zamierza w tym roku sprzedać do II obszaru płatniczego 25 tys. samochodów osobowych.

● **„DIE ZEIT"**, zachodnioniemiecki tygodnik, przeprowadził test oszczędnościowy audi 100. Osiągnięto rewelacyjny wynik — 1.76 litra oleju napędowego na 100 kilometrów.

● **KONCERN RENAULT** poinformował o podpisaniu wstępnej umowy z władzami czechosłowackimi w sprawie otwarcia w tym kraju zakładów samochodowych.

● **KONCERN TOYOTA** poinformował o umowie zawartej z Węgrami, na mocy której sprzeda do tego kraju 2500 karetek pogotowia o wartości 53 mln dolarów.

● **STANY ZJEDNOCZONE** mają jedne z najostrzejszych przepisów w sprawie ochrony środowiska naturalnego. Wiąże się to z dodatkowymi kosztami przy projektowaniu i produkcji samochodów.

Chociaż czechosłowackie skody cieszą się w Polsce bardzo dużą popularnością, model prezentowany na zdjęciu jest rzadziej spotykany. Tymczasem na ulicach naszych południowych sąsiadów model 130 garde i rapid widzi się dość często.

Konstrukcję tę dedykowano tym kierowcom, którzy mają niewielkie ambicje sportowe. Właściwie całe „podrasowanie" polega na zmianie silnika (na większy) i tylnej części nadwozia. Dwudrzwiowe coupe zaczęto produkować w 1981 roku. Potem wraz ze zmianami modelu 105 modyfikowano również typ garde i rapid.

Obecnie zaniechano produkcji tego modelu. Cały wysiłek zakładów w Mlada Boleslav poszedł na zwiększanie liczby favoritek. Na razie nie ma mowy o jej wersji sportowej. Tak więc w najbliższym czasie trudno będzie zaspokoić rajdowe ambicje użytkowników skód.

Zdrożały jelcze

O ok. 130 procent zdrożały autobusy produkowane przez Jelczańskie Zakłady Samochodowe. Np. dalekobieżny PR-110 de lux kosztuje teraz 360 mln zł (w grudniu ub. roku 156 mln), jelcz I — 342 ceniony jest aktualnie na 102 mln złotych.

Przyczyny podwyżki są znane. O 300—400 proc. zdrożały skrzynie biegów produkowane w Tczewie czy odlewy żeliwne z Cieszyna.

Wzrost cen spowodował spadek zakupów autobusów przez przedsiębiorstwa transportowe. Dotyczy to nie tylko autobusów, ale także ciężarówek, które produkowane są w Jelczu.

W br. JZS przewidują wyprodukować ponad 7 tys. samochodów, w tym 1885 autobusów.

Rekordy szybkości

Bardzo szybko od momentu skonstruowania pojazdu samobieżnego stwierdzono, że można nim osiągać różną prędkość. Niezależnie od wyścigów drogowych, które od razu cieszyły się ogromną popularnością, już od 1898 roku przeprowadzane były próby maksymalnej szybkości. Pierwsze rekordy szybkości jazdy ustanowiono na pojazdach elektrycznych.

W 1898 roku Chasseloup-Laubat samochodem „Jeantaud" pojechał z prędkością 63,2 km/godz. Jedenaście lat później Jenatzy pędził już 105,9 km/godz.

Swoje rekordy mają również pojazdy napędzane silnikami spalinowymi. W 1900 roku Levegh jadący morsem osiągnął prędkość 74,7 km/godz. Dwa lata później Rolls na wozie tej samej marki przekroczył magiczną barierę 100 km/godz. O postępach w tej dziedzinie niech świadczy fakt, że w 1905 roku Hemery pojazdem o nazwie „Darracq" mógł już uzyskać prędkość na poziomie 175,4 km/godz.

Jeśli nawet dziś te wielkości nie budzą zachwytu to proszę tylko zastanowić się przez chwilę jakimi pojazdami osiągano te wielkości. Silniki, dętki, przekładnie — to wtedy naprawdę zupełnie inne niż obecnie konstrukcje.

O ustanowienie absolutnego rekordu szybkości ubiegały się znane fabryki samochodów, a nazwiska kierowców bijących te rekordy stały się sławne.

Obecnie już niewielu interesują takie sprawy. Sensacji szuka się co najwyżej w udziwnianiu jazdy.

Dużo szczęścia miał kierowca tej ciężarówki. Po poślizgu i wypadnięciu wozu z trasy młody mężczyzna odniósł tylko niegroźne obrażenia.

W czasie rajdu nie ma czasu na „zabawy" z podnośnikiem. Jeśli naprawa jest drobna i krótkotrwała wystarczy siła mięśni członków serwisu.

Fiat 126p fabrycznej załogi FSM z Bielska-Białej (na zdjęciu) nie był ciężki więc wystarczył udźwig dwóch mężczyzn i trzeci mógł spokojnie wymieniać koło. Zdjęcie zostało zrobione w czasie Rajdu „Elmot" w 1985 roku.

W tym roku najbliższą krajową imprezą samochodową będzie Rajd Zimowy (Dolnośląski) zaplanowany na 23—25 lutego. Nie będzie natomiast Rajdu Warszawskiego. Jego miejsce zajął Rajd Karkonoski.

Uwaga na „gapowiczów"

Tak naprawdę to nikt nie wie ile w tej chwili pojazdów na terenie Polski ma prawo do poruszania się po drogach. Na przełomie roku wyrejestrowano kilkaset tysięcy samochodów i jednośladów. Ile z tego powodu powstało zamieszania i nieporozumień lepiej nie mówić.

Faktem jest, że spora grupa pojazdów nie jest ubezpieczona w PZU. Ich właściciele w momencie poprawy pogody zaryzykują wyjazdy „na gapę". Jeśli będą mieli szczęście to właściwie podróże takie ujdą im gładko. Przy mniejszym farcie zatrzymani przez milicjanta zapłacą mandat i praktycznie to wszystko. Znacznie gorzej sprawa będzie wyglądała, gdy dojdzie do wypadku.

Weźmy te konsekwencje pod uwagę zanim zdecydujemy się na wyjazd naszym „nieważnym" samochodem na drogę. Miejmy nadzieję, że „gapowiczów" z zezowatym szczęściem nie będzie wielu.

Przypominamy o podatku drogowym

15 lutego upływa ostateczny termin wpłaty przynajmniej pierwszej raty podatku drogowego za 1990 rok. Drugą ratę można sobie odłożyć do 15 września.

Na razie nie były wysyłane blankiety do wszystkich posiadaczy pojazdów. Trzeba o nie pytać na poczcie. Kto nie uiści w wyznaczonym terminie stosownej dla swojego samochodu, ciągnika bądź motocykla składki, będzie musiał płacić karę w wysokości 0,5 proc. za każdy dzień zwłoki.

Porsche w Krakowie

Kilka dni temu odbyło się spotkanie przedstawicieli zachodnioniemieckiej firmy Porsche z władzami Krakowa. Omawiano sprawę otwarcia pod Wawelem salonu samochodowego tej firmy oraz autoryzowanej stacji obsługi.

Jeśli sprawa lokalizacji zostanie załatwiona do wiosny tego roku firma obiecuje, że jeszcze jesienią nastąpi uroczyste otwarcie salonu.

Ocenia się, że w naszym kraju zarejestrowanych jest około stu samochodów tej marki. Jak się dowiedziałem z tzw. dobrze poinformowanych źródeł krakowska stacja obsługi nastawia się głównie na obsługę turystów zagranicznych przyjeżdżających do Polski samochodami porsche.

MAGAZYN REDAGUJE RYSZARD PERCZAK

ZAKŁADY CEMENTOWO-WAPIENNICZE
„NOWINY"
26-052 Sitkówka k. Kielc

PROWADZĄ BEZPOŚREDNIĄ SPRZEDAŻ CEMENTU

dla wszystkich odbiorców na następujących warunkach:

- **Cement portland P-35 czysty bez dodatków w cenie zbytu:**
  — 350 tys. zł za 1 tonę — luzem,
  — 410 tys. zł za 1 tonę — workowanego.

Dla odbiorców indywidualnych doliczana będzie marża handlowa 5000 zł — od 1 tony.

Przy opłacie gotówką do kasy zakładów, oraz czekiem gwarantowanym stosowany będzie 20% opust sezonowy od ceny zbytu w okresie do 28 lutego 1990 r.

Sprzedaż prowadzi oraz szczegółowych informacji udziela Dział Zbytu
▶ tel. 531-74 ▶ 642-41 wew. 11-80
Telex: 0612615
codziennie w dni robocze w godz. 7—15.
Dojazd autobusem MPK nr „19".

164-k

nieruchomości

DOM stan surowy przy Krakowskiej sprzedam. 81-98-69 godz. 9—16. 15838-g
DZIAŁKĘ budowlaną Łódź — okolice kupię. 34-18-98. 15051-g
KUPIĘ działkę. 33-35-62. 15055-g
SPRZEDAM dom z działką 2,8 ha w Żychlinie. 87-54-63 Łódź. 15030-g
SPRZEDAM działki rekreacyjne. 55-80-63. 2004-g
DZIAŁKĘ 900 m z domkiem, budynkiem rzemieślniczym 120 m — sprzedam. Listy „2057" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
DZIAŁKI, dom, materiały budowlane — sprzedam. 18-12-14. 2231-g
POŚREDNICTWO — 86-20-79. 15122-g

Handlowe

ZAMKI błyskawiczne metalowe (śpiwory, podpinki) inne długości — przyjmę odbiorców. — 78-29-64. 911-g
SZNUREK odzieżowy — produkuję 78-49-60. 2758-gp
GARAŻE blaszane składane - sprzedaje ADALDAN, Buczka 25. 2267-g
VIPSOGAL — sprzedaję 43-66-67. Nowotki 81 m 7. 1621g
BISTOR „167" sprzedaję. 32-18-72. 2506/2509-g
TELEWIZORY, magnetowidy kupno — sprzedaż 32-48-23. 14171-g
81-14-04 pośrednictwo, telewizory, video. 16161-gp
ORERUJĘ odzież dziecięcą (dżinsu) Łódź(Batorego 50. 16182-gp
BIURO pośrednictwa „HERMES" — kupisz sprzedasz wszystko. — 16-43-31. 3152-g
KUPISZ — sprzedasz wszystko 32-25-44. 3738 g
ETERNIT nisko-, wysokofalisty cement, styropian wełna mineralna stolarka. Szadek, tel. 190, Uniejowska 11. Ceny konkurencyjne. Zapraszamy. Organizujemy transport. 4262-gp
POŚREDNICTWO „Iskra" Kupisz — sprzedasz wszystko 16-64-47. 3027 g

TELEWIZORY, videoodtwarzacze, gospodarstwo domowe kupisz — sprzedasz 57-52-12. 64159 g
TELEWIZOR, video, gospodarstwo domowe, autopośrednictwo — kupno — sprzedaż 83-10-32 Mitelsztet. 805 g

kupno

STARE ramy, lustra — kupię. 74-43-71. 1748-g
KUPIĘ dziurawkę i wełnę mineralną — 52-02-92 (wieczorem). 2290-p
KUPIĘ silos na cement. 78-85-36. 2268-g
PRZEDWOJENNE meble, obrazy, zegary, porcelanę, żyrandole inne wyposażenie mieszkań — kupię. 86-84-24. 63017-g
KUPIĘ znaczki pocztowe 32-78-34 od 18. 61945 g

sprzedaż

VIDEOODTWARZACZ — sprzedam 74-27-16. 16440 g

DRZWI szklane wahadłowe sprzedam, 87-66-90. 1665 g
STĘBNÓWKĘ, nóż pionowy — sprzedam, Brzeziny, tel. 28-80 od 17 godz. 15078 g
TVC Rekord sprzedam. 84-77-40, 36-64-97. 15045 g
OSŁA sprzedam. 84-94-25. 15076 g
TVC sprzedam 84-31-58. 2277 g
PIERŚCIONEK z brylantem 0,6 — sprzedam. 33-50-31. 2307 g
FUTRO, norki (beżowe) — sprzedam. 57-34-49. 16023 g
SPRZEDAM blachę cynkową. 84-78-05. 16167 p
M-4 Manhattan. 36-02-77. 3938 p
MASZYNĘ „Łucznik-466", rower lekarski, 36-08-36. 4234 p
OVERLOCK. 74-96-58. 4320 p
SZYBKĄ przedpłatę FSO 15-60-86. 4240 p
ELASTIL 40. 43-55-76; 14-10-59. 4295 p
SPRZEDAM blachę ocynkowaną, rury. Brzeziny 32-30; 36-21. 4301 p
PLISOWANIE, kocioł — sprzedam. 34-81-50. 4278 p

OKAZJA
PZ „JURAL"
w Rzgowie k. Łodzi
ul. Leśna 5, telefon: 14-10-16
uprzejmie informuje swoich P.T. Klientów i Odbiorców, że z dniem 1 lutego otwarty został u nas
SKLEP PRZYFABRYCZNY

OFERUJEMY:
- **wyroby kaletnicze — torby turystyczne, plecaki szkolne i na stelażach,**
- **namioty komfortowe, 4-osobowe, wyposażone w dwie oddzielne sypialnie,**
- **przewody elektryczne,**
- **konfekcję damską,**
- **dzianiny interlockowe bawełniane, elanobawełniane i bistorowe surowe barwione i wykończone oraz drukowane,**
- **dzianinę welurową.**

Sprzedaż detaliczna po cenach hurtowych konkurencyjnych. Życzymy udanych zakupów.

ZAPRASZAMY

16185-g

FABRYKA MASZYN INTROLIGATORSKICH INTROMA
00-950 Łódź, ul Narutowicza 34

Uprzejmie informujemy PT Klientów, że z dniem 1 stycznia 1990 r. prowadzimy wyłączną sprzedaż niżej wymienionych wyrobów:
- **zszywarki drutem typ ZD-2D — produkt najwyższej jakości światowej eksportowany do większości krajów kapitalistycznych,**
- **szeroki wolumen części zamiennych do eksploatowanych w kraju zszywarek drutem typu ZD-2B, ZD-2C, ZD-2D, oraz oferujemy**
- **remonty maszyn introligatorskich produkowanych przez firmy PERFECTA i LEW z NRD na bazie oryginalnych części zamiennych (krajarki, trójnoże, falcerki itp.),**
- **serwis techniczny, przeglądy i usługi związane z naprawą tych maszyn na miejscu u klienta,**

Ponadto posiadamy wolne moce produkcyjne na wykonanie z powierzonego materiału robót na:
- **tokarce rewolwerowej typ ID325P (do średnicy 20 mm),**
- **prasie mimośrodowej typ PMS-63MA (63 tony, oprzyrządowanie klienta),**
- **nożycach gilotynowych typ NTC2000/4 (maks. gr. cięcia 4 mm),**
- **zaginarce typ KM4 (maks. gr. cięcia 4 mm),**
- **zgrzewarce typ ZPF16 (maks. gr. zgrzewania 3+3 mm),**
- **szlifierkach do płaszczyzn, otworów i wałków,**

oraz
- **frezowanie kół zębatych walcowych o zębach prostych i śrubowych (moduł 1—4 mm),**
- **frezowanie kół zębatych stożkowych o zębach prostych (moduł 1—3,5 mm),**
- **ostrzenie noży do maszyn introligatorskich firmy Müller Martini**

Wszelkich dodatkowych informacji możemy udzielić w siedzibie przedsiębiorstwa 00-950 Łódź, ul. Narutowicza 34, tel. 33-33-23, tlx 886858, fax. 33-80-01.

14981-g

UWAGA
CENY KONKURENCYJNE
Eleganckie przyjęcia weselne i okolicznościowe
ORGANIZUJE
„SŁONECZNA"
Zapewniając fachowe doradztwo i obsługę
ZGŁOŚ SIĘ
Bratysławska 6 tel. 86-91-57.
2982-g

MASZYNĘ kuśnierską. 43-20-92. 4396 p
TERAKOTĘ, glazurę, flizelinę, bojler (wężownica) — sprzedam, 32-10-69. 10268 p
SPRZEDAM komplet wypoczynkowy, fotel rozkładany, półko-tapczan, 43-75-27. 16378 g
SPRZEDAM samochód „Mercedes 406D" z zapasowym silnikiem, overlock 3-nitkowy Union — RFN oraz kuśnierkę Union kompletne; tel. 81-42-29, 81-73-90 — godz. 7.30—15.30 Kilińskiego 222. 16191 g

pojazdy

NADWOZIE 126p sprzedam 43-16-38. 16446 g
SPRZEDAM skodę 100S. 57-98-80. 2522-g
POSZUKUJĘ garażu. — 78-58-02. 16188-gp
SPRZEDAM dacię (1975) — nadwozie 1985. — 57-99-86. 4168-p
126p roczny — zamienię na większy. Organy, odtwarzacz, TVC „Sony" inne — sprzedam. — 36-85-25. 448/4261-g

lokale

MIESZKANIE w Kutnie zamienię na Łódź. 84-21-93. 1519 g
MIESZKANIA poszukuję, 86-79-05. 1549 g
KUPIĘ, zamienię mieszkanie na większe powyżej 60 m z telefonem. 84-52-33. 2474 g
KUPIĘ lokal do 40 m. Listy 15107 Biuro Ogłoszeń, Sienkiewicza 3/5.
M-4 zamienię na dwa mniejsze. 86-92-36. 2403 g
M-2, M-3 (telefon) — poszukuję. 78-47-64. 2100 g
M-4 Siemianowice Śląskie na Łódź lub Tomaszów. 86-87-98. 2078 g
M-3 parter Dąbrowa — na większe. 43-30-23. 2114 g
M-3 Widzew-Wschód — sprzedam. 32-12-90. 2125 g
M-3 — 47 m, cegła, 2 piętro — sprzedam. Listy 2286 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
BLOKI 63 m (okolice Sierakowskiego) — sprzedam. Listy 220 Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
M-4 Widzew, M-4 Górna własnościowe zamienię na dom. 84-48-14. 14713 g

M-3 — kupię. 48-14-24. 1854 g
M-3 własnościowe — zamienię na 3—4-pokojowe. 36-11-08. 1880 g
M-2, 35 m — zamienię na większe. 51-14-93. 1928 g
DWA własnościowe 51 m i 24 m (bloki) — zamienię na jedno duże. 36-68-30. 558/4383g
POSZUKUJĘ mieszkania. 33-77-84. 16169 p
MIESZKANIA poszukuję. 81-14-04. 16161 p
M-3 Bałuty zamienię na większe. 55-60-76. 1616123 p
SPRZEDAM 1/4 domu (Zgierz). 16-62-55. 2395 g
DO wynajęcia pomieszczenia na zakład Kania Góra 28, 86-18-89. 4230 p

nauka przez

PRZYJMĘ szycie chałupniczo (overlock, stębnówka) 33-30-77.
PRZEDSIĘBIORSTWO zagraniczne „Sorpol" zatrudni szwaczki. Zgłoszenia, Łódź, Jaracza 55a. 16492 g
AMERYKANIN uczy angielskiego, 78-79-17. 3051-g
WON — ŁOK zatrudni murarzy, monterów wod.-kan. Brzeziny, Głowackiego 32, 36-55. Łódź, Pabianicka 34, 81-54-51. 14952-g
SPÓŁKA zatrudni zgrabne dziewczęta w wieku 15 do 22 lat, możliwy kontrakt zagraniczny. Listy „4236" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
PRZYJMĘ szycie na overlock. 32-34-68. 2450-g
PRZEDSIĘBIORSTWO Zagraniczne „Lalmi" zatrudni natychmiast pracownika do rachuby znającego zasady wyliczania zasiłków chorobowych oraz księgową. Wymagane wysokie kwalifikacje. Zgłoszenia osobiste: ul. Gdańska 96, 8—15. 16205-g
KRAWCOWĄ, szwaczkę zatrudnię — Helenówek. 36-02-77. 3939-p
FACHOWIEC (pięć maszyn — produkcja swetrów, dzianiny, rajstop) propozycje współpracy. Listy „4337" Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96.
PZ KARIMEX zatrudni — tokarzy, frezerów, szlifierzy narzędziowych zgłoszenia osobiste. Al. Kościuszki 132. 291-kp

„AZET"
ZESPÓŁ PSYCHOLOGÓW — LOGOPEDÓW — PEDAGOGÓW
— badania, poradnictwo, korekta wad wymowy, zajęcia wyrównawcze, psychoterapia indywidualna, terapia małżeńska.
ZESPÓŁ LEKARZY SPECJALISTÓW
— pediatrzy, neurolodzy, neurolodzy dziecięcy, psychiatrzy, psychiatrzy dziecięcy, laryngolodzy, dermatolodzy, okuliści, interniści, gastrolodzy, diabetolodzy.
Badania kierowców. Wizyty domowe i w gabinetach specjalistycznych. Wólczańska 23, tel. 33-82-54 (8—18).
13467-g

ŁZPB im. Obrońców Pokoju
„UNIONTEX"
uruchamiają z dniem 5 lutego 1990 r.
sprzedaż kiermaszową swoich tkanin
w pełnym produkowanym asortymencie, a więc:
- **tkaniny flanelowe,**
- **tkaniny pościelowe,**
- **tkaniny koszulowe,**
- **tkaniny sukienkowe i bluzkowe,**
- **tkaniny ubraniowe i kostiumowe.**

ATRAKCJĘ kiermaszu stanowi sprzedaż po cenach zbytu, bez naliczania marż handlowych.
KIERMASZ czynny w dni robocze w godz. 9—17 przy ul. 8 Marca 22 — Łódź.
Przyjdź i kup — zapraszamy.
340 k-E

medyczne

GINEKOLOG — zgłoszenia codziennie. 87-73-79, Widawski. 3064-g

Lekarze Specjaliści
34·44·30
CEWNIKOWANIE

„PANACEUM" — gabinet lekarski dla dzieci, dorosłych. Żeligowskiego 26, codziennie 15—19, 33-11-35. 14970 g
ZESPÓŁ lekarzy specjalistów „Medicus", Wólczańska 155, tel. 36-32-40 od 11 — wszywanie esperalu, akupunktura, badania kierowców. 13401-g

INTERMED
całodobowe pogotowie
tel. 34 10 77

GABINET rentgenowski Łódź. Nawrot 2A, tel. 33-26-79, czynny 9—17 — wykonuje HSG, urografię oraz pełny zakres badań rentgenowskich. 62925-g
„SCOLMED" — specjalistyczny gabinet pomocy lekarskiej — Łódź, Nawrot 2A — rehabilitacja, bóle zwyrodnienia, skrzywienia kręgosłupa, bóle stawów, wady postawy. Leczymy masażami, nastawianiem, mobilizacją, wyciągami, ćwiczeniami specjalistycznymi, fizykoterapią. Konsultacje — neurologa, lek. rehabilitacji. Ortopedia — konsultacje, leczenie, opatrunki gipsowe, rtg. Ginekologia — specjalistyczne konsultacje i leczenie. Informacja 9—16, tel. 33-26-79. Umowy z zakładami pracy. 1629-g

tel. 57 55 55
prywatne pogotowie lekarzy specjalistów
CODZIENNIE 8-22
J. Drozd

„ALMED" — stomatolodzy, onkolodzy, chirurdzy, gastrolodzy, ortopedzi, okuliści, dermatolodzy, laryngolodzy, neurolodzy, interniści, kardiolodzy, ginekolodzy, urolodzy, psychiatrzy, inni specjaliści Armii Czerwonej 81/83, 15—21, od 13 telefon 74-74-70. 272-k
APO — pielęgniarstwo — dyżury, opieka, masaż, rehabilitacje. 86-69-69. 3808-g

Całodobowa prywatna pomoc lekarzy specjalistów
tel. 74-41-08
E. SIKORSKA

WETERYNARYJNA pomoc domowa, lek. wet. Malecki, 34-44-61. 15296-g
GINEKOLOGIA — 18—19 „Wilmed" 33-12-74. Żeromskiego 27. 3580-g
USG (bez kolejki) zapisy 33-12-74 „Wilmed". Żeromskiego 27. 3582-g
ŻYLAKI — chirurgia naczyniowa plastyczna 33-12-74 „Wilmed". Żeromskiego 27 3583-g
ZIOŁOLECZNICTWO — Krym. 34-36-78. 62886-g
„TEL-MED" — pogotowie lekarskie, 78-29-46 4209-g
„ARKA" — Pogotowie Lekarskie 78-15-00. 2754 g

usługi

INSTALATORSTWO sanitarne, glazurnictwo — 86-13-02. 16132 g
OFERUJEMY szeroki wybór nadruków zagranicznych na wyroby odzieżowe (usługa, sprzedaż). 32-01-76. 2475 g
FARBOWANIE pod marmurek. 55-23-76. 3632 g
BLACHARSTWO pojazdowe u klienta. 87-37-22. 16203 g
BLACHARSTWO — krótkie terminy. Konkurencyjne ceny. Spawanie migomagiem. Stefanów 5 A. 2249 g
UKŁADY wydechowe. Judyma 20. 4137 g
PODNOŚNIK osiemnastometrowy, koparkę K-162 — wynajmę. 86-03-24. 3108 g

ŁÓDZKIE PRZEDSIĘBIORSTWO BUDOWNICTWA UPRZEMYSŁOWIONEGO „GÓRNA"
Spółka z o.o. (j. g. u.)
Łódź, ul. Urzędnicza 45

zatrudni natychmiast:

- **montażystów**
- **murarzy — tynkarzy.**

Spółka zapewnia:
- **wysokie zarobki**
- **wyjazdy na budowy eksportowe w ZSRR**
- **liczne świadczenia socjalne**

Pracownikom zamiejscowym gwarantujemy miejsca w hotelu robotniczym. Istnieje możliwość przyspieszenia przydziału mieszkania po 5 latach pracy. Zgłoszenia przyjmuje **Zespół ds. Pracowniczych** ▼ tel. 55-19-44 wew. 222 lub ▼ 57-46-88. 15-Cz

RADIESTEZJA — studnie, szkodliwe promieniowanie — mieszkania, działki budowlane. Zagórski 48-82-55. 63945 g
STUDNIE wiercone — 43-65-32, po 17. 3008 g
SOLIDNIE, szybko — instalatorstwo c.o., wodno-kanalizacyjne — 11-16-63. 14954 g
PORTRETY wykonuję — 84-77-40. 15045 g
MASZYNOPISANIE — 34-33-58. 14473 g
MASZYNOPISANIE — 32-14-53. 16179 g
AUTOALARMY instaluję. 55-56-73. 16162 g
NAGROBKI wykonuję. Żeromskiego 103—42 (18—20). 4174 g
POSIADAM własny transport, wyjazdy — RFN. Przewożę ludzi, załatwiam sprawy. 55-31-80. 15655 g
TAPETOWANIE ścian, sufitów, sztukateria. 87-32-68 Ogiński. 1466 g
MALOWANIE, tanio, 48-22-31. 3661 g
TAPETOWANIE, malowanie. 16-39-31. 16201 p
MALOWANIE, tapetowanie, 87-51-42. 4229 p
MONTAŻ żaluzji, zapinek, pranie dywanów. 55-84-37. 14909 g
HYDRAULIKA 74-95-25. 2550 g
USŁUGI hydrauliczne. 42-61-26. 3568 g
LODÓWKI — naprawa. 48-17-32, Wojciechowski (8—10). 1983 g
PRALKI automatyczne — naprawa, 78-80-07 (8—10). 2274 g
NAPRAWA maszyn szyjących, 51-98-71 (9—11) — (15—18). Dmowski. 3345 g
EKSPRESOWE szycie garniturów, spodni. Rewolucji 18. 33-77-84. 16169 g
OBRĘBIANIE, wycinanie wykładzin, chodników dywanów, Złotno, Zwiadowcza 14, tel. 33-80-07. 3399 g
SITODRUK ASTRA, Zgierz, Wiosny Ludów 135. Wszystkie kolory, także fluorescencyjne. Terminy dziś na jutro. Przy długich seriach bonifikata. Obsługa własnym transportem. 16-64-52. 14629 g
NOWOCZESNY sitodruk również na gotowych wyrobach wyłącznie na zagranicznych farbach. Okólna 230 (Łagiewniki). 1535 g
NOWOŚĆ! Sitodruk multitransfer — Druk, folię na dzianinach, fluoroscenty, druk puchnący, Bardowskiego 6, 34-36-91. 14608 g
VIDEOFILMOWANIE — 84-44-90. Makowski. 13767 g
VIDEOFILMOWANIE — 51-17-88. 4121 g
VIDEOFILMOWANIE — 16-45-45. 63973 g
VIDEOFILMOWANIE — Małas, 33-44-85. 15100 g
VIDEOFILMOWANIE — Kośmider, 36-71-27. 15114 g
VIDEOFILMOWANIE „Movie" 86-20-82 43-77-13. 63877 g
„JOKER" magnetowidy, videokasety, wypożyczalnia, wymiana. Tuwima 6. 36-58-51. 12861 g
PRZESTRAJANIE, PAL, servis TV. 57-42-17. 4290 p
PAL-SECAM, fonia. Robakiewicz. 57-32-85. 3407 g

PAL, video, przestrajanie inż. Maciaszczyk 86-95-68. 679 g
DEKODERY PAL-SECAM dźwięk przestrajam, inż. Puszko, 52-60-73. 63689 g
ANTENY instaluję. 81-16-41. 2334 g
KOMPUTERY naprawa. 42-58-98 Lange. 60939 g
DRZWI dodatkowe, skuteczne zabezpieczanie. 52-42-57; 52-19-44 Waszczyk. 3723 g
SEZAM — drzwi stalowe, kraty, żaluzje międzyszybowe. 51-74-56. 2067 g
WYCISZANIE, zabezpieczanie drzwi. Terminy jednodniowe. 51-60-64 Przybylski. 2988 g
MONTAŻ okapów nadkuchennych, drzwi harmonijkowych. Dworakowski, 16-22-66. 1710 g
CYKLINOWANIE, lakierowanie. 43-48-27. 63422 g
CYKLINOWANIE bezpyłowe, lakierowanie. 36-49-64. Kokoszewski. 193 g
CYKLINOWANIE 36-12-44. 2785 g
MYCIE okien, pranie firanek, sprzątanie — najtaniej, rachunki. 43-10-83. 14874 g
ŻALUZJE aluminiowe międzyszybowe — taśma krajowa 65 tys. m kw., RFN-owska 73 tys. m kw. instalacja 14 tys. za sztukę. 15-89-89, 15-87-73. 15991 g
ŻALUZJE Paszak. 33-77-29. 1921 g
PRACE budowlane, instalacje elektryczne, wodn.-kan. — wykonasz z pomocą ADALDAN-u, ul. Buczka 25. 2266 g
KOMINKI — wykonuję. 16-34-11 po 17. 720 g
SZTUKATERIĘ, sztablaturę, solidne wykonanie, tel. grzeczn. 43-97-70 po 18. Walczak. 15098 g
USŁUGI sztukatorskie — Ceny konkurencyjne — 87-89-11. 3489 g
NAPRAWA maszyn szyjących. Broże, 55-61-13. 3756 g
VIDEOFILMOWANIE — 51-79-49. 1129 g

różne

POLAK na stałe zamieszkały w RFN (okręg Stuttgart) niemiecki/polski biegle — podejmie współpracę, inne propozycje. Raj tel. 84-68-23. 1960 g
ŚWATKA zaprasza samotnych — Piotrkowska 133. 2322 g
DO wydzierżawienia pawilon lub oczekuję propozycji. 15-57-23. 2449 g
RESTAURACJA „Lotnicza" telefon 84-77-92 — przyjęcia weselne i okolicznościowe. 2428 g
WYCIECZKI: Turcja, Kanada USA, Kuba — Meksyk, Leningrad. Trampingi: Grecja — Turcja — Syria, Egipt — Izrael, Tajlandia, Indie. „Glob-Trans" — 33-42-38. 3986 g
WIEDEŃ, Berlin, Kijów, Paryż, wizy: USA, Kanada kraje Europy. „PAEZ-VOYAGE" Łódź ul. Zielona 33, telefon 32-65-52. 16180 g

PPUH „SEVEN"
w Bukowcu k. Andrespola
OFERUJE
płyty stropowe ŁPS, pustaki ścienne — odbiór natychmiast. Przyjmujemy zamówienia na roboty ślusarskie.
Tel. 87-34-30, 18-21-70
3952-g

CO GDZIE KIEDY

WAŻNE TELEFONY

Pogotowie Ratunkowe	999
Pogotowie MO	997
Straż Pożarna	998
Informacja służby zdrowia	36-15-19
Informacja kolejowa	36-55-55
Informacja PKO	36-32-11
Informacja telefoniczna	913
Informacja PKS	
Dworzec Centralny	31-97-06
Informacja kulturalna	33-92-21
Pogotowie wodociągowe	78-35-46
Pogotowie energetyczne	
Łódź Północ	74-34-35
Łódź Południe	74-28-19
Pogotowie gazowe	74-55-23, 74-66-95, 992
Pogotowie dźwigowe	74-87-66, 74-40-41

TELEFON ZAUFANIA — 988 w dni powszednie w godz. 15—7, w dni wolne od pracy całą dobę.

TELEFON ORIENTACJI PORADNICTWA ZAWODOWEGO nr 33-83-61 czynny od poniedziałku do piątku w godz. 15—19

TELEFON ZAUFANIA dla kobiet z ciążą problemową czynny w dni powszednie w godz. 11—22 nr 57-40-33.

ANONIMOWI ALKOHOLICY — tel. dla ludzi z problemem alkoholowym — 57-31-42 (poniedziałek — piątek (7—20).

MŁODZIEŻOWY TELEFON ZAUFANIA nr 987 — czynny od poniedziałku do piątku w godz. 12—18.

TELEFON DLA RODZICÓW — nr 986 — czynny od poniedziałku do piątku w godz 13—18

POGOTOWIE MIESZKANIOWE:

spółdzielcze	32-46-36
komunalne	36-33-95
osiedle Widzew	74-28-13
	74-26-00

SCHRONISKO dla zwierząt 57-88-42

TEATRY

WIELKI — godz. 19 „Cyrulik sewilski"
4.02. — godz. 11 „Kopciuszek"

NOWY — godz. 18.15 „Czego nie widać"
4.02. — jak wyżej

MAŁA SALA — godz. 19 „Romanca"
4.02. — jak wyżej

JARACZA — godz. 11 „Pinokio"
4.02. — godz. 10, 13, jak wyżej

MAŁA SCENA — godz. 10 „Kapelusz pełen deszczu"
4.02. — nieczynny

POWSZECHNY — godz. 19.15 „Sąsiadka"
4.02. — jak wyżej

MUZYCZNY — godz. 18.30 „Hrabina Marica"
4.02. — godz. 11 „Królowa Śniegu"

STUDYJNY — godz. 19.15 — „Kompleks Portnoya"
4.02. — jak wyżej

ARLEKIN — godz. 17.30 „Przedziwna lokomotywa"
4.02. — godz. 12 jak wyżej

MUZEA

RUCHU REWOLUCYJNEGO (ul. Gdańska 13) godz. 9—15
4.02. — nieczynne

ODDZIAŁ RADOGOSZCZ (ul. Zgierska 147) godz. 10—16
4.02. — jak wyżej

RUCHU MŁODZIEŻOWEGO (ul. Gdańska 107) godz. 11—15
4.02. — nieczynne

ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (pl. Wolności 14) godz. 9—15
4.02. — godz. 10—15

HISTORII MIASTA ŁODZI (ul. Ogrodowa 15) godz. 10—14
4.02. — jak wyżej

WŁÓKIENNICTWA (Piotrkowska 282) godz. 10—16
4.02. godz. 10—15

SZTUKI (Więckowskiego 36) godz. 10—16
4.02. — jak wyżej

MIASTA ZGIERZA (Dąbrowskiego 21) godz. 10—13
4.02. — godz. 10—14

MIASTA PABIANIC (pl. Obrońców Stalingradu 1) godz. 10—14
4.02. — god z.10—13

WYSTAWY

SALON SZTUKI WSPÓŁCZESNEJ (Piotrkowska 88) godz. 12—16 R. Hungel — malarstwo.
4.02. — jak wyżej

GALERIA BAŁUCKA (Stary Rynek 2) godz. 12—16. Notatnik amerykański.
4.02. — jak wyżej

GALERIA SZTUKI — godz. 10—16 „Sześć wieków malarstwa"
4.02. — jak wyżej

OŚRODEK PROPAGANDY SZTUKI (park Sienkiewicza) godz. 12—16. Zakopane '88.
4.02. — jak wyżej

* * *

ZOO — czynne od godz. 9.30 do 15.30 (kasa do godz. 14.30)

OGRÓD BOTANICZNY — nieczynny

PALMIARNIA — czynna oprócz poniedziałków w godz. 10—16

KINA

BAŁTYK — film premierowy — „Porno" — pol od lat 18 — godz. 10 12 14, 16, 18, 20
4.02. — jak wyżej

GDYNIA — Kino non stop od godz. 10 do 22 „Kaczor Howard" USA od lat 15
4.02. — jak wyżej

HALKA — „Gliniarz z Beverly Hills II" — USA od lat 15, godz. 16, „Podejrzany" USA od lat 15 — godz. 18
4.02. — jak wyżej

IWANOWO — „Willow" — USA od lat 12 — godz. 15. Film premierowy, „Porno" pol. od lat 18 godz. 17.15, 19.30
4.02. — jak wyżej

MŁODA GWARDIA — „Czarodziejski las" — jug.-USA b.o. — godz. 15, „Nowy Jork czwarta rano" pol. od lat 15 godz. 17, 19
4.02. — Bajki — „Bajka o złotej rybce" godz. 14 — dalej jak wyżej

MUZA — Seanse zamknięte — godz. 16, 18
4.02. — jak wyżej

1 MAJA — „Bajki Bolka i Lolka" pol. b.o. godz. 16, „Wielka draka w chińskiej dzielnicy" — USA od lat 12 godz. 18
4.02. — Bajki — „Reksio i świerszcz" — godz. 15 dalej jak wyżej

POLESIE — „Willow" USA od lat 12 — godz. 15, 17.15, „Śmiertelnie mroźna zima" USA od lat 15 godz 19.30
4.02. — Bajki — „Dziwne dziwy o Korsarzu Palemonie" — godz. 14 dalej jak wyżej

ROMA — „Moonraker" — USA od lat 12 godz. 10, 12.15, 14.30, 17, 19.30
4.02 — Bajki — „Porwanie Serafina" — godz. 10, 11, „Moonraker" USA od lat 12 — godz. 12.15, 14.30, 17, 19.30

ŁDK — Bajki — godz. 12.15, „Akt zemsty" USA od lat 18. godz. 10. 15. „Joy" franc. od alt 18 godz. 17.15, 19.30
4.02. — Bajki — godz. 11. „Bajka o smoku i pięknej królewnie" czeski, godz. 12.15, „Joy" godz. 15, 17.15, 19.30

PRZEDWIOSNIE — „Gwiezdny przybysz" USA od lat 12 godz. 11, „Mystic pizza" USA od lat 15 godz. 13 15, 17, „Porno" — pol. od lat 18 godz. 19, 20.30

POKÓJ — „Mucha" USA od lat 15 godz. 13.15, „Obcy decydujące starcie" USA od lat 15 godz. 15, „Porno" pol. od lat 18 godz. 17.30, 19
4.02. — Bajki — godz. 14 — „Obcy decydujące starcie" — godz. 15, „Porno" godz. 17.30, 19

STUDIO — nieczynne
4.02. — „Nocne gry" USA od lat 18 godz. 17, 19

ŚWIT — „W pustyni i w puszczy" pol. godz. 11, „Wódz Indian Tecumseh" NRD godz 14, „Interkosmos" USA od lat 12 godz. 16, 18, „Fatalne zauroczenie" USA od lat 15 godz. 20
4.02. — jak wyżej

ZACHĘTA — „Cudowne dziecko" pol godz. 11, 13, „Moja macocha jest kosmitką" USA od lat 15 godz. 15, 17, 18.15 (z czytaną listą dialogową)
4.02. — jak wyżej

STYLOWY — STUDYJNE — „Wirujący seks" USA od lat 15 godz. 16, 18
4.02. — „Wirujący seks" — USA od lat 15 godz. 14, 16, 18

TATRY — STUDYJNE — „Labirynt" ang. godz. 12.30, 14.30 „Czerwona gorączka" USA od lat 18 godz. 16, „Lawa" pol. od lat 15 godz. 18
4.02. — jak wyżej

TATRY — MAŁE-STUDYJNE — „Ostatni cesarz" ang. od lat 15 godz. 17
4.02. — jak wyżej

WISŁA — „Przesłuchanie" pol. od lat 18 godz. 15, 17.15, 19.30
4.02. — jak wyżej

WŁÓKNIARZ — „Wirujący seks" USA od lat 15 — godz. 10, 12.15, 15. Film premierowy — „Joy" franc. od lat 18 godz. 17, 19.30
4.02. — jak wyżej

WOLNOŚĆ — „Tajemnica spalonego domu" kanad. b.o. godz. 16, „Imperium słońca" USA od lat 15 godz. 18
4.02. — jak wyżej

APTEKI

Elsnera 19 — Cieszkowskiego 5. Mickiewicza 20. Lutomierska 146 Olimpijska 7a
Aleksandrów — Kościuszki 4.
Konstantynów — Sadowa 16
Pabianice — Armii Czerwonej 2.
Głowno — Łowicka 63
Zgierz — Dąbrowskiego 16.
Ozorków — Armii Czerwonej 61.

DYŻURY SZPITALI

Chirurgia urazowa — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)
Neurochirurgia — Szpital im. Skłodowskiej-Curie (Zgierz, Parzęczewska 35)

Okulistyka — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Chirurgia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Korczaka (Armii Czerwonej 15)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)
Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)

4 lutego br.

Chirurgia urazowa — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Neurochirurgia — Szpital im. Kopernika (Pabianicka 62)

Okulistyka — Szpital im. Jonschera (Milionowa 14)

Chirurgia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Laryngologia dziecięca — Szpital im. Konopnickiej (Sporna 36/50)
Chirurgia szczękowo-twarzowa — Szpital im. Barlickiego (Kopcińskiego 22)

Laryngologia — Szpital im. Pirogowa (Wólczańska 247)

Toksykologia — Instytut Medycyny Pracy (Teresy 8)
Wenerologia — Przychodnia Dermatologiczna (Zakątna 44)
Telefoniczny Punkt Informacyjny dotyczący choroby AIDS — czynny od 15 do 7, telefon 32-81-26

— interna dla dorosłych ul. Sienkiewicza 137, tel. 36-31-00 w. 31

— gabinet chirurgii dziecięcej ul. Armii Czerwonej 15 czynny cała dobę 74-14-14

— gabinet pediatrii (ul. Armii Czerwonej 5) czynny od 15 do 7; w dni wolne od pracy czynny cała dobę, tel. 74-14-14

— gabinet stomatologiczny (ul. Zapolskiej 1, czynny od godz. 19 do 7; w dni wolne od pracy przez całą dobę 43-39-72

— gabinet okulistyczny — ul Zapolskiej 1 czynny od godz. 17 do 7; w dni wolne od pracy cała dobę.

DZIŚ I JUTRO W RADIU

SOBOTA, 3 LUTEGO

PROGRAM I

11.05 „Zsyp" — mag. satyryczny. 12.05 Radio Relaks. 13.00 Komunikaty. 13.30 Aktualności 30 lat temu. 14.10 Piosenka tygodnia. 14.30 Aktualności 20 lat temu. 15.10 To warto przeczytać. 15.30 Aktualności 10 lat temu 16.10 Herosi mass mediów. 17.10 Felieton bez kartki. 17.20 Akademia muzyczna. 18.00 „Matysiakowie". 18.30 Koncert dnia. 19.00 Magazyn „Z kraju i ze świata". 19.30 Radio dzieciom „Supełek". 20.10 Komunikaty Totalizatora Sportowego. 20.15 Koncert życzeń. 20.40 W kilku taktach. 20.45 Iwona Smolka „Rozpad". 21.00 Komunikaty. 21.05 Przy muzyce o sporcie 22.05 Zaproszenie do tańca. 22.45 Radiowy Odeon. 23.15 Panorama świata. 23.30 Zaproszenie do tańca 23.50 Myśli przed końcem dnia. 23.55 Północ poetów — Andrzej Grabski.

PROGRAM II

12.25 Afrykańskie rytmy — aud. 13.00 Wiad. 13.05 Serwis informacyjny (Ł). 13.10 Z cyklu: „Okolice kultury" — fel. J. Wojdeckiego (Ł). 13.20 Jazzowe spotkania — aud. 14.00 Europejska Lista Przebojów. 14.50 Pamiętniki i wspomnienia: Andrzej Tarkowski „Czas utrwalony". 15.00 Album operowy. 15.30 Gwiazdy scen operowych — Leontyne Price — sopran. 16.00 Rozwiązanie zagadki muzycznej (Ł). 16.05 Łódzki Teatr Radiowy — Tadeusz Patulski — „Odejście najwierniejszego". 16.45 Na harfie gra Andreas Volenweider (Ł). 17.00 Aktualności dnia (Ł). 17.15 Katalog wydawniczy. 17.20 Dzieła, style, epoki. 18.15 Alistair MacLean „Tabor do Vaccares" odc. 18.25 Reklama. 18.30 Gwiazdozbiór — aud. 19.30 Odtworzenie recitalu pianistki — Eteri Andżeparidze. 21.00 Wiad. 21.05 Felieton kulturalny. 21.10 Piosenka jest dobra na wszystko. 21.20 Wieczór literacko-muzyczny. 21.25 Geza Paskandi „Treser głosu". 22.00 Studio Stereo zaprasza. 23.00 Henryk Bardijewski „Wiek świateł". 23.20 Studio Stereo zaprasza.

PROGRAM III

13.00 Alistair MacLean „Na południe od Jawy". 14.00 Mistrzowie batuty 15.00 Serwis Trójki. 15.05 Polityka dla wszystkich. 15.10 Wszystkie drogi prowadzą do Nashville. 15.40 Dramat w trzech aktach. 16.00 HYDE-RADIO-PARK zaprasza do Trójki, tel. 28-03-28 czynny podczas trwania audycji. 19.05 Lista Przebojów Programu III tel. 29-40-21 czynny w piątek od 16.30 do 19. 22.00 Inf. sportowe. 22.10 Gdzie są lata z tamtych taśm. 23.00 Radio Clash.

PROGRAM IV

11.00 Z mikrofonem po kraju — OPOLE. 11.50 Redakcja Reportaży. 12.05 Audycja muzyczna. 12.20 Biuro Listów — odpowiedzi na listy. 12.30 Między fantazją a nauką. 13.00 Sobotni koncert 13.55 Lektury i refleksje 14.00 Popołudnie młodych 16.30 Klub Wydawców. 17.05 Magazyn Redakcji Katolickiej. 17.35 „Guy Beart — Nadzieja szalona". 17.55 Socjologia i życie potoczne. 18.00 Muzykoterapia 18.30 Język angielski. 18.45 Pejzaż polski. 19.00 Portrety Polaków. 19.35 Lektury Czwórki — Stanisław Grabski — „Pamiętniki" 19.45 Orkiestry jazzowe. 20.00 W świecie humanistyki. 20.30 Nagrania z filmów. 21.00 Felieton literacki. 21.10 Placido Domingo — Moje życie na scenie. 22.00 Wieczór ze słuchowiskiem — Roman Bradstaetter „Dzień gniewu". 23.21 Piosenki — przeboje. 23.27 Jutro w programie. 23.35 Kalejdoskop kulturalny.

NIEDZIELA, 4 LUTEGO

PROGRAM I

11.00 Koncert 12.05 W samo południe. 12.45 Muzyczne nowości. 13.00 Przegląd tygodników. 13.15 Dla tych co nie lubią rocka. 13.45 Dom i my. 14.00 Kronika muzycznych wspomnień. 14.30 „W Jezioranach". 15.00 Koncert życzeń. 15.55 Radio Artel 16.05 „Zsyp". 17.00 Wiersze dla ciebie. 17.20 Dziś wieczorem na antenie — Phill Collins. 18.00 Jałta w polskiej perspektywie. 18.15 Świat muzyki: Emmy Kirkoy. 19.00 Dziennik. 19.10 Koncert na jeden głos. 19.30 Radio dzieciom: „Ślimak, ślimak pokaż rogi". 20.05 Przy muzyce o sporcie. 20.55 Komunikaty Totalizatora Sportowego 21.00 Komunikaty. 21.05 Winton Marsalis — fenomen trąbki. 21.55 W kilku taktach. 22.00 Teatr Polskiego Radia: „Poeta przed sądem" — słuch 23.15 Świat w tygodniu. 23.25 Piosenki naszych twórców. 23.50 Myśli przed końcem dnia. 23.55 Północ poetów.

PROGRAM II

8.00 Poranek literacko-muzyczny pod red. G. Papier: — Stereo dla fonoamatorów, zespół „Vaya Condios" — opr. J. Klepacki — Gość programu: Marian Jeżewski — Chwila poezji — Temat poetycki — Łódź, — Notatnik sporadyczny Tadeusza Gicgiera, — Taśmy z dawnych lat, — Yoshiko Iwai — druga nagroda na Konkursie Chopinowskim, Darmstadt (Ł). 11.00 Poranek z płytą kompaktową. 12.00 Płytoteka Dwójki. 12.10 Romanse i nie tylko: Maria Rodziewiczówna „Wrzos". 12.55 Miniatury skrzypcowe. 13.00 Wiad. 13.05 Romanse i nie tylko: Maria Rodziewiczówna „Wrzos". 13.50 Miniatury skrzypcowe. 14.12 Romanse i nie tylko: Maria Rodziewiczówna „Wrzos". 15.00 Recital chopinowski. 15.30 Katalog wydawniczy. 15.35 Piosenki na życzenie. 17.00 Wiad. 17.05 Radiowa biblioteka muzyczna. 17.55 Katalog wydawniczy. 18.00 „Tacy byli anarchiści" — aud. 18.55 Wydawnictwo „Arkady". 19.00 Przebój za przebojem. 20.00 Apetyt na piosenkę. 21.00 Wiad. 21.05 Wiadomości sportowe — aud. 21.20 Wieczór płytowy. 23.20 Szanujmy wspomnienia.

PROGRAM III

11.00 Pod dachami Paryża. 11.30 W NRD nas nie lubią? 12.00 Recital Iwana Klansky'ego. 12.50 Wizyty i podróże. 13.05 Serwis Trójki. 13.10 Niech gra muzyka. 14.00 Prywatnie u Adama Bujaka. 14.15 Musicale, musicale. 15.00 Powtórka z tygodnia. 15.30 Co nam zostało z tych... płyt. 16.50 Magazyn literacki. 16.05 Dzieła, interpretacje, nagrania. 17.00 „Menora". 17.30 Baw się razem z nami. 19.00 Serwis Trójki. 19.05 „Niepokorny musi odejść" — Jerzy Kondracki. 20.00 Mini-max: Grayson Hugh: Blind To Reason. 20.45 Ballada o łące — Bolesława Leśmiana. 21.05 Wspomnienia z kompaktu. 22.00 Dialogi o arcydziełach: Henry James „Ambasadorowie". 22.15 Świat muzyki Anny z hrabiów Mycielskich Lisickiej przedstawia Kalina Jędrusik 23.00 Rozmyślania przed północą Zygmunt Kubiak. 23.10 Jam session w Trójce. 23.50 Leopold Tyrmand „Dziennik" — odc. 24.00 Między dniem a snem.

PROGRAM IV

9.00 Transmisja mszy św. rzymskokatolickiej z kościoła św. Krzyża w Warszawie. 11.00 Magazyn Rozgłośni Harcerskiej. 12.00 Wiad. 12.05 Muzyczny serwis prasowy. 12.30 Wyprawy Czwórki 13.30 Śpiewa Kris Kristoferson. 13.45 O kulturę słowa. 14.05 Echa festiwali. 14.45 Teatr Klasyki dla Młodzieży — Jerzy Szaniawski „Dwa teatry". 16.00 Quiz popularnonaukowy „WIST". 17.00 Wiad. 17.05 Przegląd prasy społeczno-kulturalnej. 17.15 Mira Zimińska-Sygietyńska —„Opowieść radiowa". 17.45 Refleksje uczonych. 17.50 Krzysztof Penderecki: — Psalmy Dawida. 18.00 Nabożeństwo Kościoła Baptystów. 18.40 Muzyka baroku. 19.00 Alfa i omega. 19.30 Wiad. 19.35 Lektury Czwórki — Stanisław Grabski „Pamiętniki". 19.45 Orkiestry jazzowe. 20.00 Magazyn Publicystyki. 20.30 Muzyka w kolorze smutku. 21.00 Kraj i Polonia. 21.30 Miniatury muzyczne. 22.00 Wieczór muzyki i myśli — Przeciwko sobie. 23.20 Śpiewa Gerard Depardieu. 23.47 Jutro w programie. 23.30 Wiad. 23.35 Rozmowy intymne. 23.55 Melodie na dobranoc.

wczoraj zgłoszenie dziś OGŁOSZENIE

VIDEOTON sprzedam 32-43-23. 16421 g

DYWAN „Polowanie" sprzedam — 84-25-55. 16420 g

„SCHNEIDER 26" Teletext sprzedam 78-43-66. 16419 g

„HELIOSA" sprzedam 81-34-59. 16419 g

TELEWIZOR kolorowy sprzedam 32-33-07 16416 g

TVC — sprzedam — 33-39-31. 16390 g

MONTAŻ pilotów 81-02-81 16414 g

OVERLOCK Textimę sprzedam — 52-53-14. 16412 g

SPRZEDAM piec „Mora" 15-68-91. 16387 g

SPRZEDAM blachę ocynkowaną — dwuteownik 160 43-31-68. 16410 g

TELEWIZOR sprzedam 81-14-04. 16283 g

LOKALU (30, 40 m) poszukuję — 32-92-56. 16324 g

„SOKRAT" kupię 34-36-91. 16463 g

DZIAŁKĘ 1100 m kw., Legnicka 20 (Złotno) — sprzedam 78-76-87. 16451 g

AUTOALARMY— 24-33-35. 16401 g

FARBOWANIE dziamin. Konwaliowa 10 (57-44-70). 4634 g

KUPIĘ maszyny stolarskie 52-20-36 wieczorem. 4500 g

SPRZEDAM rury ocynkowane „3/4", „1" — 74-57-52. 4653/4656 g

„126p" (1985) mały przebieg, — sprzedam 51-48-18. 4618 g

SKLEP poszukuje producentów mięsa, wędlin — 84-01-95. 4652 g

KUPIĘ ladę, szafę chłodniczą — 84-01-95. 4651 g

M-4 wynajmę, tel. 57-40-50. 4617 g

POMIESZCZENIE sklepowe centrum — kupię, odnajmę 55-45-97. 4650 g

POTRZEBNA pomoc do dzieci — 86-86-38. 4649 g

SPRZEDAM M-4 84-22-61. 4615 g

ZAGINĄŁ czarny kudłaty piesek. — nagroda 33-79-66. 16433 g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 lutego 1990 r. zmarł nasz jedyny syn, przeżywszy 37 lat

Ś. † P.

TOMASZ NĘDZA

Uroczystości pogrzebowe odbędą się w dniu 5 lutego 1990 r. o godz. 14.30 w kościele parafialnym św. Józefa przy ul. Farnej. Pozostają w nieutulonym smutku:

RODZICE, CÓRKA I BABCIA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 1990 r. zmarł nagle

CZESŁAW KUCHARZEWSKI

LAT 48

Pogrzeb odbędzie się w dniu 6 lutego 1990 r. (wtorek) o godz. 12 na cmentarzu komunalnym Zarzew, przy ul. Przybyszewskiego.

ŻONA, RODZINA I GRONO PRZYJACIÓŁ.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 1990 r. odeszła od nas nasza kochana Mama, Babcia i Prababcia, przeżywszy 96 lat

Ś. † P

ANTONINA FITZ

Wyprowadzenie zwłok nastąpi z kościoła parafialnego w Konstantynowie w dniu 5 lutego 1990 r. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarz katolicki, o czym zawiadamiają pogrążeni w smutku:

DZIECI, WNUKI I PRAWNUKI.

W dniu 31 stycznia 1990 r. zmarł w wieku 80 lat

Ś. † P.

SYMFORIAN STACEWICZ

Pogrzeb odbędzie się dnia 5 lutego 1990 r. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu ewangelickim przy ul. Ogrodowej.

RODZINA.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 31 stycznia 1990 r. zmarła nasza długoletnia pracownica, droga Koleżanka

Ś. † P.

BARBARA GIEZ

z domu ZYZIK

Pogrzeb odbędzie się w dniu 5 lutego 1990 r. (poniedziałek) o godz. 13 na cmentarzu przy ul. Szczecińskiej. Wyrazy serdecznego współczucia Rodzinie zmarłej składają:

DYREKCJA oraz KOLEŻANKI i KOLEDZY z FABRYKI APARATURY ELEKTROMEDYCZNEJ „FAMED-1" w ŁODZI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 2 lutego 1990 r. zmarł w wieku lat 90 nasz ukochany Ojciec, Dziadek i Pradziadek

Ś. † P.

WACŁAW RADOMSKI

Wyprowadzenie zwłok z kaplicy odbędzie się w dniu 5 lutego 1990 r. (poniedziałek) o godz. 13.30 na cmentarzu św. Rocha na Radogoszczu.

SYNOWIE, SYNOWE, WNUKI I PRAWNUKI.

Z głębokim żalem zawiadamiamy że w dniu 2 lutego br. zmarł

Ś. † P.

JULIAN PIETRZYŃSKI

Pogrążeni w smutku:

ŻONA, CÓRKA, ZIĘĆ, WNUCZEK I POZOSTAŁA RODZINA.

Uroczystość pogrzebowa odbędzie się w dniu 6 lutego 1990 roku o godz. 14.30 na cmentarzu rzymsko-katolickim w Łodzi, ul. Kurczaki 81.

Pogrążeni w głębokim smutku zawiadamiamy, że w dniu 1 lutego 1990 r. zmarła, przeżywszy 82 lata, nasza kochana Mama

Ś. † P.

KAZIMIERA WŁADYSŁAWA WITKOWSKA

z domu KOZIŃSKA

Pogrzeb rozpocznie się mszą świętą o godz. 14 w dniu 5 lutego 1990 r. (poniedziałek) na cmentarzu św. Franciszka w Łodzi przy ul. Rzgowskiej 156.

DZIECI z RODZINAMI.

W głębokim bólu zawiadamiamy, że w dniu 23 stycznia 1990 r. odszedł od nas na zawsze, przeżywszy 39 lat, nasz ukochany Mąż i Ojciec

Ś. † P.

RYSZARD ZYGMUNT GUŻEWSKI

BLACHARZ POJAZDOWY

Uroczystość żałobna i wyprowadzenie zwłok z kaplicy cmentarza komunalnego przy ul. Szczecińskiej odbędzie się 5 lutego 1990 roku (poniedziałek) o godz. 13.45 Pozostają pogrążone w głębokiej rozpaczy i żalu:

ŻONA I CÓRKI z RODZINA

DŁ

„DZIENNIK ŁÓDZKI" — dziennik Robotniczej Spółdzielni Wydawniczej „Prasa-Książka-Ruch". Wydawca: Łódzkie Wydawnictwo Prasowe, Łódź, ul. Sienkiewicza 3/5. Druk: Prasowe Zakłady Graficzne w Łodzi. Redaguje kolegium Redakcja: kod 90-113 Łódź, ul. Sienkiewicza 9. Adres pocztowy: „DŁ" Łódź, skr. poczt. 89. Telefony: centrala 32-93-00 (łączy z wszystkimi działami) Redaktor naczelny: Henryk Walenda: 36-45-85; zastępcy redaktora naczelnego: 32-98-65 i 33-07-26; sekretarz odpowiedzialny i II sekretarz: 32-04 73. Sprawy miasta: 33-41-10; 37-17-47; społeczno-ekonomiczne: 32-28-32, 33-10-38, 32-89-47, 84-06-15; fotoreporter: 33-78-97; kultura i oświata: 36-21-60; sport: 32-08-95; dział łączności z czytelnikami: 32-98-63; interwencje, Telefon Usługowy: 33-03-04; sprawy terenowe: 32-23-05; (rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca). Redakcja nocna: 74-72-01 i 74-71-30 Ogłoszenia i nekrologi — Biuro Reklam i Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96, tel. 36-49-70 i ul. Sienkiewicza 3/5, tel. 32-59-11 (za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada). Warunki prenumeraty podają oddziały PUPiK RSW „Prasa-Książka-Ruch" oraz odpowiednie urzędy pocztowe.

na ekranie TV

sobota

3 LUTEGO

PROGRAM I

8.00 Tydzień na działce
8.20 Na zdrowie
9.00 Kino „Teleferii": „Podróż Natty Gunn" — film prod. USA
10.35 DT — wiadomości
10.45 „Azjatycka mozaika" (1) — „Kosmiczny taniec Siwy" — film dok. prod. franc.
11.45 „Azymut"
12.15 „Z Polski rodem" — magazyn polonijny
12.40 Telewizyjny Koncert Życzeń
13.10 „Tryptyk z ziemi obiecanej" — „Opowieść o pałacach wyjątkowych" — film dok.
13.40 Telewizyjny Teatr Prozy — Roger Martin du Gard — „Jakub"
15.00 Studio sport — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie: pary taneczne
16.15 „Być reporterem" — Chris Niedenthal
16.40 „Rewizja nadzwyczajna" — pierwszy proces organizacji WiN" w 1947 r.
17.15 Teleexpress
17.30 „Polska walcząca 1939—1945" program dok.
18.30 Butik
19.00 Dobranoc — „Przygody misia Colargola"
19.10 Z kamerą wśród zwierząt
19.30 Wiadomości
20.05 „Detektyw Sadie i syn" — film krym. prod. USA
21.40 Sport
22.00 Tydzień w polityce
22.10 „Dekada długów" — jubileusz kabaretu „Długi"
23.15 Telegazeta
23.25 Kino sensacji: „Bandyci w Mediolanie" — film prod. włoskiej
1.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

13.55 Bariery
14.25 Świat o ekologii
14.55 „Okavango — klejnot Kalahari" — „Żyjący klejnot" — serial prod. ang.
15.25 Spektrum
15.40 „Przygoda z Alaską" (2) — serial dok. prod. RFN
16.00 „Meandry architektury" — „Prosto czy krzywo"
16.25 Studio sport
17.00 „Dolly Parton show"
18.00 Magazyn nie tylko kulturalny (Ł)
18.30 „Wielka gra" — teleturniej
19.30 Rewelacja miesiąca — Giuseppe Verdi „Luisa Miller" z Covent Garden Opera w Londynie
21.30 Panorama dnia
21.45 „Znowu w Brideshead" (5) serial prod. ang.
22.35 Rewelacja miesiąca — Giuseppe Verdi „Luisa Miller", cz. 2
23.25 Komentarz dnia

niedziela

4 LUTEGO

PROGRAM I

7.00 Witamy o siódmej
7.30 Notowania
7.55 Tydzień
9.00 Kino „Teleferii": „Wóczęgi Północy" — film przygodowy prod. ameryk.-kanad.
10.15 DT — wiadomości
10.20 „Złoto" (8 — ost.) — „Gorączka trwa" — serial dok. prod. włoskiej
11.00 Kraj za miastem
11.30 Telewizyjny Koncert Życzeń
12.15 Teatr dla Dzieci: „Złote wrota" — program TV czechosłowackiej
13.05 Lwów — rep.
13.20 „Panna dziedziczka" (38)
15.00 Studio sport — mistrzostwa Europy w jeździe figurowej na lodzie (pokazy mistrzów)
17.00 Antena
17.15 Teleexpress
17.30 Telewizyjny Teatr Rozmaitości — Aleksander Galin — „Zanna"
18.45 „Muzyczna telewizja" — „Video-Top"
19.00 Wieczorynka: „Siostrzeńcy Kaczora Donalda"
19.30 Wiadomości
20.05 „Dekalog, dziewięć" — film TP
21.10 7 dni — świat
21.40 Sport
22.20 Telegazeta
22.25 Premiery po latach: „Strajk" — film A. Androchowicza

PROGRAM II

9.15 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
9.50 Film dla niesłyszących — „Dekalog, dziewięć" — film TP
10.50 Lokalny koncert życzeń
11.15 Magazyn lotniczy
11.45 Jutro poniedziałek
12.20 Polska Kronika Filmowa
12.30 100 pytań do...
13.10 Kino familijne: „Bajarz" (6) — „Nieboj" — film prod. ang.
13.35 Maciej Niesiołowski — z batutą i z humorem
13.50 „Długa przerwa" — film dok.
14.20 Karnawał w filharmonii
15.00 Podróże w czasie i przestrzeni: „Biblia a historia" (3) — serial dok. prod. ang.
15.50 Czy telemost Warszawa — Las Vegas?
16.10 Biografie: „Patricia Highsmith" — film dok. prod. ang.
17.00 Young Power — etiuda muzyczno-baletowa
17.10 Studio sport
17.30 „Bliżej świata"
19.00 „Dwa + 2" — drugi obieg w II programie
19.30 Galeria 37 milionów
20.00 Piłka w grze
21.00 Powtórka z Benny Hilla
21.30 Panorama dnia
21.45 „Wojna i pamięć" — (23 — ost.) — serial prod. USA
22.40 „Action" — film dok.
23.10 Komentarz dnia
23.15 Akademia wiersza „Alcabon" — Bolesława Leśmiana

poniedziałek

5 LUTEGO

PROGRAM I

16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Teleferie najmłodszych
16.45 Kino Teleferii: „Przygrywka" (6) — serial TP
17.15 Teleexpress
17.30 Gorące linie
17.55 Wędrówki dalekie i bliskie „Białe szaleństwo" — film dok. prod. szwajc.
18.25 „Szkoła mistrzów" — Filip Bajon
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Trzy sny"
19.10 W Sejmie i Senacie
19.30 Wiadomości
20.05 Teatr Telewizji — Władysław Terlecki „Cyklop"
21.50 Sport
22.00 Kontrapunkt
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 Język francuski (13)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (16)
17.30 Antena „Dwójki"
17.45 Ojczyzna — polszczyzna — "H i Ch",
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 „Zmagania o Polskę" (5) — „Przyjaciele i sąsiedzi" — serial dok. prod. ang.
19.30 Życie muzyczne — Gwiazda musi zapłonąć
20.00 Auto Moto Fan Klub
20.30 Osądźmy sami
21.15 Rozmowy o cierpieniu
21.30 Panorama dnia
21.45 „Heimat" — „Autostrada" — serial prod. RFN
22.45 Komentarz dnia

wtorek

6 LUTEGO

PROGRAM I

9.00 DT — wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Teleferie — „Kulig"
10.15 Kino Teleferii: „Paziowie króla Zygmunta" (5) — serial prod. pol.
10.45 „Kir Royal — z życia reportera kroniki towarzyskiej" (2) — „Dzień Matki" — serial obycz. prod. RFN
11.45 Domator
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 Teleferie najmłodszych
17.15 Teleexpress
17.30 Spojrzenia
17.55 „Klinika zdrowego człowieka" — choroby górnych dróg oddechowych u dzieci (1)
18.15 System
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Leśna apteka"
19.10 „Obok nas" — „Między jesienią a wiosną" — rep.
19.30 Wiadomości
20.15 „Kir Royal — z życia reportera kroniki towarzyskiej" (2) — „Dzień Matki" — serial obycz. prod. RFN
21.15 Sport
21.25 Listy o gospodarce
22.00 „Muzyczna telewizja" — „Tu Sześćdziesiątka" — film dok.
22.45 Wiadomości wieczorne
23.05 Język rosyjski (16)

PROGRAM II

16.55 Język angielski (46)
17.25 Program dnia
17.30 Klub ludzi z przeszłością
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Modlitwa wieczorna z sanktuarium Matki Boskiej Lućmierskiej
18.50 „997" — wydanie specjalne — „Wielka miłość"
19.30 Studio sport — „Kolorowy zawrót głowy"
20.00 „Przeboje Bogusława Kaczyńskiego" — „Warszawa pozdrawia Wiedeń"
21.00 W kręgu sztuki: „Wielcy fotograficy — Giampaolo Barbieri" — serial dok. prod. włoskiej
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio im. Karola Irzykowskiego — „O rany, nic się nie stało" — komedia prod. pol.
23.10 Komentarz dnia

środa

7 LUTEGO

PROGRAM I

8.15 Ekspres gospodarczy
9.00 DT — wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Teleferie TDC — „Kulig"
10.15 Kino Teleferii „Zakochany świat Disneya" — film animowany prod. USA
10.45 „Czarne ważki" — film prod. chińskiej
12.25 Domator
16.25 Teleferie najmłodszych: Tele-to — wielki plebiscyt na najlepszy program telewizyjny dla dzieci w 1989 „P".
17.15 Teleexpress
17.30 Gry wojenne
17.55 Telewizyjny Informator Wydawniczy
18.15 Dawniej niż wczoraj
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc „Wyprawy profesora Gąbki"
19.10 Plus — minus
19.30 Wiadomości
20.05 „Człowiek z żelaza" — film fab. prod. polskiej
22.40 Sport
22.50 Wiadomości wieczorne
23.05 Doron Mazart — recital piosenkarza
23.40 Język angielski (16)

PROGRAM II

16.55 Język francuski (13)
17.30 Zbliżenia, czyli to i owo o filmie
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Magazyn „102"
19.00 „Pokój niżej" (5) — „Pasożyty wysiadka" — serial prod. ang.
19.30 „Zaczaruj mnie jeszcze raz" — recital Aleksandra Nowackiego
20.00 „Czarno na białym" — przegląd PKF
20.40 Przegląd muzyczny
21.00 „Ze wszystkich stron" — „Dzwoniły im kajdany" — rep. z Syberii
21.30 Panorama dnia
21.45 Telewizja nocą
22.40 „Wyznania hochsztaplera Feliksa Krulla" (1) — serial prod. RFN
23.40 Komentarz dnia
23.45 Ekspres gospodarczy (powtórzenia)

czwartek

8 LUTEGO
PROGRAM I

9.00 DT — wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Teleferie TDC — „Kulig"
10.15 Kino Teleferii: „Zakochany świat Disneya" (2) — film anim. prod. USA
10.45 „Policjanci z Miami" — „Blues przemytnika" — serial prod. USA
11.30 Domator
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 „Tele-to" — wielki plebiscyt na najlepszy film animowany dla dzieci w 1989 r. „A"
17.15 Teleexpress
17.30 „Żołnierskie troski" — rep.
17.55 „Poza rok 2000" — film dok. prod. austral.
18.25 Magazyn katolicki
18.45 10 minut
19.00 Dobranoc — „Dwa kosy i kurek z ratuszowej wieży"
19.10 Interpelacje (1)
19.30 Wiadomości
20.05 „Policjanci z Miami" (15) — „Blues przemytnika"
20.55 Interpelacje (2)
21.35 Sport
21.45 Pegaz
22.30 Wiadomości wieczorne
22.50 Język angielski (46)

PROGRAM II

16.55 Język rosyjski (16)
17.30 „Przez białe pustkowie" — film dok. prod. pol.
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 Program na życzenie — wokół Kaszpirowskiego
19.30 Zielone kino: „Ekologia owadów" — film przyrodniczy prod. CSRS
20.00 Ekspres reporterów" (1)
20.30 Studio sport — Puchar Europy w koszykówce mężczyzn: Lech Poznań — Aris Saloniki
21.15 Ekspres reporterów (2)
21.30 Panorama dnia
21.45 Studio Teatralne „Dwójki" — Woody Allen — „Bóg"
22.40 Studio sport — Puchar Europy w koszykówce mężczyzn: Lech Poznań — Aris Saloniki
23.10 Komentarz dnia

piątek

9 LUTEGO

PROGRAM I

8.15 Ekspres gospodarczy
9.00 DT — wiadomości
9.10 Domowe przedszkole
9.35 Teleferie TDC — „Kulig"
10.15 Kino Teleferii: „Zakochany świat Disneya" (3) — film anim. prod. USA
10.45 „Młody Frankenstein" — film fab. prod. USA
12.30 Domator
16.20 Program dnia — telegazeta
16.25 „Tele-to" — wielki plebiscyt na najlepszy serial fabularny dla dzieci w 1989 r. „F"
17.15 Teleexpress
17.30 Raport
18.00 „Tryptyk biecki" (2) — „Witold" — film dok.
18.25 Rzeczpospolita samorządna
18.45 Weekend w „Jedynce"
19.00 Dobranoc — „Samochodzik z czerwonym serduszkiem"
19.10 „Teraz" — tygodnik gospodarczy
19.30 Wiadomości
20.05 Akademia filmowa — „Anna Karenina" — film fab. prod. amerykańskiej
21.45 Sport
21.55 „Oferty Pegaza" — Tele-audio-video
22.15 Spór o jutro — otwarte studio
23.15 Wiadomości wieczorne
23.35 Spór o jutro — otwarte studio (c.d.)

PROGRAM II

17.25 Program dnia
17.30 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedźwieckiego
18.00 Łódzkie wiadomości dnia
18.30 O czym się mówi
18.50 „Maciej Pietrzyk prezentuje" — program rozrywkowy
19.30 „Dookoła świata" — „Północ na Daleki Wschód"
20.00 „Tele-Dziewiątka"
20.50 Antyczny świat prof. Krawczuka
21.30 Panorama dnia
21.45 „Anonimo Veneziano" — film fab. prod. włoskiej
23.10 Komentarz dnia
23.15 Ekspres gospodarczy

dzienniczek

★ *STO MILIONÓW DOLARÓW — wszystko co miał — przekazał na cele dobroczynne kanadyjski biznesmen Stephen Sander, z pochodzenia Pakistańczyk. Jego główny cel — wspomożenie walki z nędzą i chorobami w krajach Trzeciego Świata. Sander ma 55 lat i ośmioro dzieci. Zaczął robić interesy w latach sześćdziesiątych, startując od zera. Z czego teraz będzie żył? — Wróci do wyuczonego zawodu nauczyciela.*

★ **MARYNARZE uprowadzeni ze statku „Bolesław Krzywousty" już dawno w kraju, ale wciąż komentuje się niektóre szczegóły związane z tą sprawą. Gdy jeszcze nic nie było pewne, do armatora — Polskich Linii Oceanicznych — przyjechały rodziny marynarzy. Trwa spotkanie z dyrekcją PLO, są tam też małe dzieci i niektórym chce się pić. Na pytanie o jakieś napoje, dyrektor M. odpowiada: „Dlaczego mielibyśmy częstować herbatą albo wodą mineralną?" (cytat z „Przeglądu Tygodniowego").**

Rzeczywiście, porwani przebywali w gorszych warunkach.

★ *23-LETNI FRANCUSKI ROBOTNIK z Angers, zobaczywszy na parkingu samochód, który przez pomyłkę wziął za własność kochanka swojej żony, podpalił go w akcie zemsty. Żandarmi zjawili się tak szybko, że musiał uciekać w pośpiechu. Przeskakując przez ogrodzenie, stracił jądro. Przed sądem odbyła się rozprawa i zadrośnik będzie musiał przez dziesięć lat spłacać koszty lekkomyślnego postępku.*

★ **ROZWÓD kosztuje u nas już dwa miliony złotych. To zapewne w trosce o trwałość rodziny.**

— Gdyby nie te wszystkie diety, byłbym tu już rok wcześniej!

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 1. Małomówny człowiek bez życia (w przenośni) 4. Monarcha z talii kart 6. Działa na słuch 8. Amortyzuje 10. Duża ilość czegoś 11. Sto centymetrów 12. Kierunek wyznaczonej drogi 13. Zacofanie, wstecznictwo 15. Tropikalny owad 17. Do gotowania 18. Słodkie mocne wino 19. Śpiewający aktor (Bogdan) 20. Błona fotograficzna potocznie 21. Grosz NRD 24. Męski sport 26. Przewodnie wierzenia, kryteria 28. Twórca akwarel 29. Ślad 30. Wyspa koralowa 31. Legendarny król dawnych Brytów.

PIONOWO: 1. Stolica Hiszpanii 2. „Płynie" z radiowego głośnika 3. Element architektoniczny składający się z dwóch podpór połączonych łukiem 4. Nivea 5. Duchowny buddyjski 6. Duch ziemny 7. Zmniejsza tarcie maszyn 8. Kosmonautka 9. Ma na swoim koncie sportowym wiele rekordów 13. Półka na książki 14. Grupa izolująca się od ogółu 15. Roślina z nanerczowatych 16. Uroda 21. Narożna wieża twierdzy 22 Kiwi 23. Kaprys 24. Syn twojej matki dla ciebie 25. Kastrowany baran 26. Czynny wulkan na Sycylii 27. Największe miasto Korei.

Do rozlosowania: Talon wartości 5.000 zł ufundowany przez SDH „CENTRAL" w Łodzi.

oprac. J. KAŁUŻKA

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI DLA KOREKTY

Poziomo: Mumia, król, głos, amortyzator, masa, metr, trasa, regres, skorek, garnek, madera, Łazuka, klisza, fenig, boks, etos, akwarelysta, trop, atol, Artus.

Pionowo: Madryt, muzyka, arkada, krem, lama, gnom, smar, astronautka, rekordzistka, regał, sekta, sumak, krasa, flanka, nielot, grymas, brat, skop, Etna, Seul. (jk)

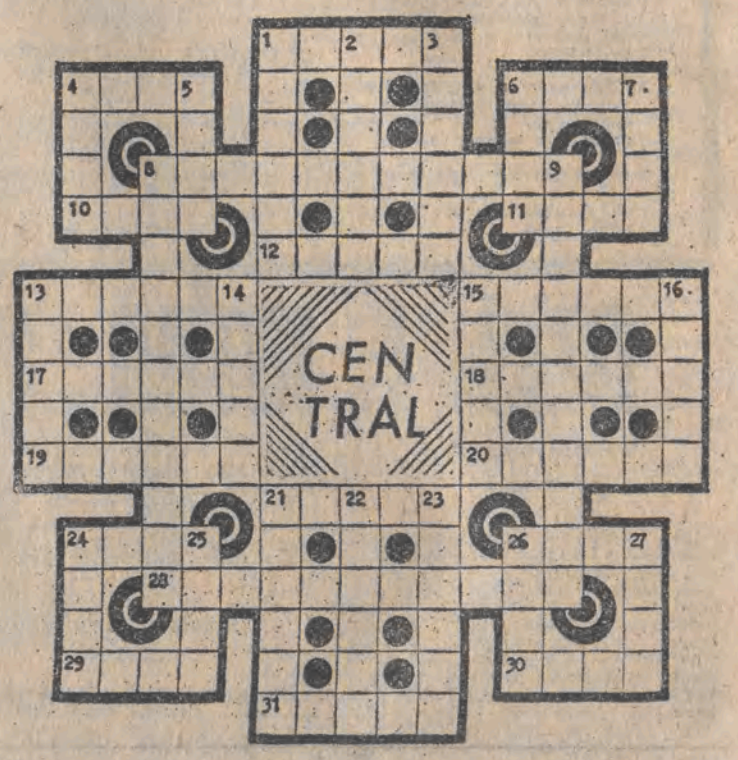

figur na figur

Zapewne nikt nie wątpi, że brydż jest typową grą błędów, przy czym — co oczywiste — błędy te znacznie częściej zdarzają się graczom przeciętnym niż mistrzom, jednakże na pociechę dla tych pierwszych możemy podać, iż nawet w rozgrywkach międzynarodowych najwyższej rangi dochodzi czasem do zagrań zaskakujących, rażących brakiem wyczucia, na pierwszy rzut oka bardzo złych. Bywa tak np. na skutek nieporozumień w licytacji (gra się 2 lub 3, a szlem jest wykładany), albo przyjęcia niefortunnego założenia w rozgrywce, albo uwierzenia w fałszywe zrzutki przeciwników, itd. **Nie bierze się to z nieumiejętności, ale w końcu zawsze najbardziej liczy się ostateczny rezultat i to on jest potem komentowany.**

To rozdanie pochodzi z meczu USA — Wielka Brytania kilka lat temu. Przebieg licytacji nie jest tu specjalnie ważny, dość że Brytyjczycy (N—S) doszli do pięciu kierów. Atak W — as i blotka trefl. S bije królem i gra w atu. W przepuszcza, lewę bierze figura ze stołu. I teraz gracz brytyjski robi **błąd decydujący o losach gry.** Zastanówcie się na czym ten błąd polegał i jak można było uniknąć wpadki — a potem czytajcie dalej

Otóż Brytyjczyk w czwartej lewie znowu zagrał w kiera **figurą ze stołu.** Być może spodziewał się, że od E spadnie druga dziesiątka atutowa, może też liczył na to, że jest ona przy asie u gracza na pozycji W — w każdym razie komentatorzy uczynili mu zarzut, że nie wykorzystał szansy.

	♠ A7 ♥ KDW9 ♦ AKD107 ♣ 72	
♠ K862 ♥ A4 ♦ W84 ♣ A1063	N W E S	♠ DW54 ♥ 1053 ♦ 9532 ♣ W5
	♠ 1093 ♥ 8762 ♦ 6 ♣ KD984	

W zabił asem i zagrał w trefla po raz trzeci. Dzięki temu udało się wypromować dziesiątkę kier, która nadbiła dziewiątkę położoną na trefla, dając obrońcom trzecią lewę.

A jak poprawnie powinien zagrać rozgrywający? Będąc na stole figurą kier, powinien **zgrać trzy górne kara i wyrzucić z ręki dwa piki,** po czym pociągnąć asa pik, blotkę pik przebić w ręku i zagrać kiera. Gdy W zabije asem, jego atak treflowy nie będzie już groźny, bo na stole pozostaną jeszcze dwie figury kierowe — jedną S przebije trefla, a drugą odbierze dziesiątkę graczowi E.

Błąd ewidentny dla każdego, **kto widzi rozkład wszystkich kart, ale przyznajmy szczerze — czy nie był to raczej brak szczęścia?**

KRÓL KIER

znaki zodiaku
pół żartem, pół serio

WODNIK (21.1.—20.2.) — Nie ulegaj pokusie słuchania ludzi, którzy chcą Cię odwieść od realizacji planów. Możesz spokojnie myśleć o finalizowaniu spraw. Nie martw się o wyniki — będą korzystne.

RYBY (21.2.—20.3.) — Nadarza się doskonała okazja, żeby załatwić sprawy, które wloką się za Tobą od dłuższego czasu. Musisz wykazać dużo taktu wobec osób, co do których masz zobowiązania. Wtedy tylko możesz liczyć na ich przychylność.

BARAN (21.3.—20.4.) — Teraz właśnie możesz się wykazać swą inteligencją i zdolnościami. Zupełnie nowe perspektywy — bardzo korzystne. Znaki przyjazne: Rak i Strzelec.

BYK (21.4.—21.5.) — Musisz się wreszcie zdecydować i jednoznacznie ułożyć swe życie. Uważnie obserwuj co będzie działo się w rodzinie. Trzeba będzie szybko reagować na każdy pozytywny objaw.

BLIŹNIĘTA (22.5.—21.6.) — Uważaj byś nie dał się sprowokować do niepotrzebnych sprzeczek. To tylko pogorszyłoby sytuację. Wkrótce wszystko się ustabilizuje, bądź więc cierpliwy.

RAK (22.6—22.7.) — Staraj się żyć spokojnie na wolniejszych obrotach. Pomyśl o swym zdrowiu. Chwile refleksji poprawią Ci nastrój i dodatnio wpłyną na system nerwowy.

LEW (23.7.—22.8.) — Przyczyn niezadowolenia szukaj w sobie samym. Warto się oprzeć na przyjaznej osobie. Pod koniec tygodnia szansa na zrobienie dobrego interesu. Nie przegap okazji.

PANNA (23.8.—22.9.) — Najpierw wszystko dobrze przemyśl, a dopiero potem wprowadzaj w życie swe projekty. Nie zawiedziesz się na Baranie i Raku, natomiast strzeż się Strzelca i Byka.

WAGA (23.9.—23.10.) — Czekają Cię przyjemne dni. Sporo miłych spotkań i ciekawych znajomości. Mów otwarcie o tym co Cię gnębi. Łatwiej będzie Ci zmienić sytuację rodzinną.

SKORPION (24.10.—22.11.) — Uważaj na zbyt spontaniczne reakcje. Mogą Ci one utrudniać kontakty nawet z najbliższymi. Pod koniec tygodnia niezbyt wesoła wiadomość.

STRZELEC (23.11.—21.12.) — Problemy pomoże Ci rozwiązać ktoś o kim dotychczas nawet nie myślałeś. Nie odrzucaj dobrych rad, bo możesz przegrać. Radykalne rozwiązania odłóż na później.

KOZIOROŻEC (22.12.—20.1.) — Dbaj o dobre stosunki w rodzinie. Z własnej winy oziębiłeś kontakty z bliskimi. Dobra atmosfera w domu będzie Ci bardzo potrzebna. Pod koniec tygodnia niespodziewana wiadomość i ewentualna podróż.